

Nauczanie Fa na konferencji w Kanadzie

(Li Hongzhi, 23 maja 1999 r., Toronto)

Pozdrawiam wszystkich! Możliwe, że przerwa była troszeczkę za krótka. Niektórzy z was właśnie skończyli lunch, a niektórzy jeszcze nie wrócili do sali konferencyjnej. Słyszałem, że niektórzy wyjeżdżają zaraz po 16:00, zatem wznowiliśmy konferencję trochę wcześniej.

Wygląda, jakbyśmy stworzyli zwyczaj, że przed zamknięciem każdej konferencji, Mistrz jest proszony o udzielenie odpowiedzi na pytania. Przypominam wam wszystkim dzisiaj, że tego typu konferencje mogą częstokroć odbywać się w różnych miejscach i nie jest możliwe żebym brał udział w każdej z nich. Mówię wam o tym z wyprzedzeniem. Czasami mnie zapraszacie, ale nie jestem w stanie w niej uczestniczyć. W rzeczywistości to Fa zostało przekazane każdemu, jeżeli tylko kultywujecie, będziecie już znali odpowiedzi na wszystkie pytania, na które odpowiem. Często większość pytań zadają nowi studenci, czy też ci, którzy „utknęli” na pewnym poziomie podczas przechodzenia trudności. Moim zdaniem, jeśli tylko dokładacie wszelkich starań w kultywacji, możecie rozwiązać każdy problem i w końcu zrozumiecie to wszystko, czego chwilowo nie rozumieście. Konferencja wymiany doświadczeń, którą tu dzisiaj mamy, została zainicjowana i zorganizowana przez studentów, gdyż kultywacja jest czymś co robicie sami – nigdy nie angażowałem się w żadne kwestie formalne. Wielu studentów nie jest w stanie się ze mną zobaczyć, a muszę być za was odpowiedzialny, więc mówię wam, że przede wszystkim powinniście wziąć Fa za nauczyciela. Jeśli będziecie częściej czytać książkę i więcej studiować Fa, będziecie mogli rozwiązać każdy problem. (*Aplauz*) Z uwagi na to, że dzisiaj jestem tutaj, odpowiem na wasze pytania.

Pozwólcie, że będę mieć prośbę. Niektórzy z was są nowymi studentami, biorącymi pierwszy raz udział w konferencji wymiany doświadczeń, zatem możecie mieć wiele pytań. Właściwie, odpowiedzi na wasze pytania, wszystkie są napisane w książkach. Zorganizowanie takiej konferencji nie jest łatwe dla naszych studentów i jeszcze żebym ja na tej konferencji zobaczył się ze studentami. W dodatku, czas jest ograniczony. Pytania, które wy [nowi studenci] zadacie, z pewnością będą z bardzo początkowego poziomu. Niektóre pytania mogą wynikać z faktu, że jeszcze w ogóle nie rozumieście Falun Dafa. Znajdziecie odpowiedzi na wasze pytania, jeśli przeczytacie książkę. Jako, że czas jest cenny, poruszę tylko kwestie z którymi zetknęliście się w trakcie kultywacji. Dodatkowo, niektórzy z was zwracają dużą uwagę na zwykłe ludzkie społeczeństwo i mogą chcieć zadać związane z nim lub z czymś innym pytania. Uważam, że nie powinniście ich zadawać, ponieważ nie zajmuję się żadnymi sprawami zwykłego ludzkiego społeczeństwa. Zrozumcie, że obecnie jestem odpowiedzialny tylko za kultywujących. Nie jestem zaangażowany w nic innego poza kultywacją i nie odpowiem na pytania spoza zakresu kultywacji. Dobra, w takim razie zaczęć odpowiadać na wasze pytania.

Pytanie: Pewien student od dłuższego czasu przechodzi przez trudności i ciągle nie potrafi tego zakończyć. Czy powinniśmy wskazać mu [przyczynę], czy też pozwolić mu samemu to zrozumieć poprzez studiowanie Fa?

Mistrz: Skoro znaleźliście przyczynę, która powstrzymuje go przed ruszeniem do przodu, to dlaczego mu jej nie wskażecie? Jeśli grzecznie mu to powiecie, to nie powinien wyniknąć z tego żaden problem. Czy nie jest tak dlatego, że się trochę obawiacie, że się na was zdenerwuje? Jednakże, czy zła postawa tej osoby nie będzie perfekcyjną szansą dla was, by kultywować siebie? Nie ma znaczenia nawet to, że on nie rozumie tego co powiecie – czy te emocje (*qing*) zwykłej osoby nie powinny zostać usunięte? Jeśli widzicie jakiś problem, powinniście mu o nim powiedzieć. Niektórzy ludzie, gdy utkną na pewnym poziomie, po

prostu nie mogą ruszyć naprzód. Im dłużej ktoś tkwi na takim poziomie, tym rzadziej czyta książkę i tym bardziej przestaje starać się iść w górę. Zatem, im trudniejszy staje się ten test czy problem, tym bardziej prawdopodobne, że [student] zacznie się wahać, aż do momentu, w którym ostatecznie nie będzie mógł więcej kultywować. Tego rodzaju problemy będą zawsze, od początku do końca. Kultywacja jest bardzo poważną sprawą. Nie można robić tego nawet odrobinę niestarannie. Nigdy nie osiągniecie danego poziomu, zanim nie spełnicie standardów z tego poziomu. Jako przeciętna, codzienna osoba chcesz osiągnąć Doskonałość i być tak święty jak wielka oświecona istota, lecz jak mogłoby to być możliwe, jeśli nie masz jasnego zrozumienia tej kwestii i nawet nie zdajesz sobie sprawy z jej ważności?

Pytanie: W książce Hong Yin jest wiele wspianiałych ilustracji. Zgodnie z Zhuan Falun okrąg wokół ciała Buddy reprezentuje status Buddy. Co w takim razie reprezentuje okrąg wokół głowy Buddy? Dlaczego jest tam więcej niż jeden okrąg wokół głowy i ciała Buddy?

Mistrz: Wizerunki Buddy, które widzieliście w świątyniach lub na antycznych malowidłach ściennych, są często pracami codziennych ludzi. Jednak pewne wizerunki są bardzo bliskie rzeczywistości i bardziej lub mniej oddają wizerunek Buddy czy Boga. Dlaczego tak jest? Wszyscy wiecie, że we współczesnym społeczeństwie zdecydowana większość ludzi została ukształtowana przez współczesną ideologię i nie wierzą w nic, co nie zostało odkryte przez naukę. Ponieważ zamknęli się w takim stanie, coraz to słabiej widzą prawdziwą sytuację, której nauka nie zdołała odkryć. Jednak te nadzwyczajne zjawiska równie dobrze mogą się same ujawniać. Kiedykolwiek się pojawiają lub zostają zaprezentowane publicznie, w większości przypadków, uważane są za niezidentyfikowane zjawiska lub fenomeny natury - za coś niewytłumaczalnego; i na tym koniec. Ludzie nie ważą się ich tknąć, czy też przyjrzeć się temu. Czyż ktoś nie powinien się temu przyjrzeć, a ci którzy uważają siebie za część przyjętej nauki, czy nie powinni powstać i się temu sprzeciwić, co zniechęciłoby ludzi do uwierzenia w te [fenomeny].

Jak wiecie, czy to Katolicyzm, Chrześcijaństwo czy Buddyzm, gdy były u swego szczytu, wierzył w nie prawie każdy członek społeczeństwa. Kiedy każdy wierzył w istnienie bogów, jednym z rezultatów było to, że mentalność ateizmu była pokonana i łatwo było istotom ludzkim dostrzec prawdziwy wygląd wszechświata i wizerunki bogów. Taka jest zasada wszechświata: wiara poprzedza widzenie. Im bardziej nie wierzycie, tym mniej pozwoli ona wam widzieć. Jest to faktycznie spowodowane przez wasz własny, nieprawy umysł. W niektórych bardzo starych kościołach, a w szczególności w pałacach w Paryżu, widziałem pewne malowidła z wizerunkami niebiańskich rajów i istot boskich, które naprawdę wyglądały na bardzo bliskie rzeczywistości, bardzo podobne do tych prawdziwych. Tak samo jest z namalowanymi wizerunkami Buddy w starych chińskich świątyniach. Być może pomyślicie „*Jak istota ludzka mogła namalować coś takiego? Jak istota ludzka mogła wiedzieć, że Buddowie tak wyglądają?*” W czasach, kiedy każdy wierzył w istoty boskie, wiele osób potrafiło je zobaczyć. Tymi, którzy mogli je widzieć, byli ludzie z różnych zawodów, w tym też artyści.

Pomiędzy praktykującymi Dafa, siedzącymi tu dzisiaj są malarze, rzeźbiarze i ludzie o różnych specjalnościach. Wystarczy, że artysta tylko przez ułamek sekundy zobaczy pewien obraz, będzie umiał naszkicować to, co zobaczył. W czasie szczytu danej religii było wielu oddanych jej wyznawców, którzy byli również artystami, więc potrafili uchwycić takiego rodzaju obrazu. Co do malowideł Buddów znalezionych na Dalekim Wschodzie, skąd ludzie mogli wiedzieć, jak wyglądają Buddowie? Skąd mogli wiedzieć, że Buddowie nosili żółtą *kasaję* i mieli niebieskie włosy? Odpowiedź jest taka, że pewni ludzie to widzieli. Dopóki nie osiągniesz danego poziomu, prawdziwe wizerunki nie zostaną ci pokazane. Obrazy, które ludzie widzieli, były normalnie tym, co mogli widzieć, każdy na swoim poziomie. Przykładowo, powiedzmy, że jedna osoba widziała niebiańskie raje i bóstwa. I druga osoba ujrzała bóstwa i niebiańskie raje. Jednak obrazy, które widzieli, bardzo prawdopodobnie nie były takie same. Chodzi o to, że nikt z was nie jest na tym samym poziomie. Nikt z was tutaj

siedzących, nie ma takiej samej sfery myślenia. Prawda wszechświata jest bardzo skomplikowana. Różnej wielkości cząsteczki skutkują różnymi wymiarami; maleńka różnica czyni z nich inny poziom cząsteczek. Linie podziału, pomiędzy różnymi sferami i poziomami są również bardzo skomplikowane; mały wyłom może je wypchnąć na inny poziom. Zatem, kiedy ujrzysz Buddę przed osiągnięciem poziomu Buddy, wtedy to, co ci ukaże, będzie tylko obrazem, jaki będziesz mógł ujrzeć na swoim poziomie.

Co oznacza aureola za ciałem Buddy? Budda, w rzeczywistości posiada wokół swojego ciała ogromne pole energii. Kiedy mówiłem o umiejscowieniu Tajemniczego Przejścia (*Xuanguan Shewei*), wyjaśniłem jego pochodzenie i rozwój. Początkowo przyjmuje ono formę Tajemniczego Przejścia. Później po powrocie do swojej pozycji Tajemnicze Przejście rozszerza się wewnątrz ludzkiego ciała i rośnie wraz ze wzrostem Niezniszczalnego Diamentowego Ciała. Ostatecznie, kiedy to ciało Buddy – to znaczy boskie ciało, które ktoś wykultywował – dorosnie do rozmiaru ciała fizycznego danej osoby, Tajemnicze Przejście rozszerzy się poza jego ciało. W tym samym czasie będzie pokrywać obszar odrobinę większy niż jego ciało. Ja nazywam to rajem Buddy, jego własnym rajem, który jest bardzo bogaty, wypełniony wszystkim i jest w stanie zapewnić wszystko, czego tylko ktoś zapragnie. Zatem pomyślcie o tym wszyscy: jeżeli dostaje wszystko czego zapragnie, to sceny, jakie uzewnętrznia, muszą być wielkie, majestatyczne i nieopisanie wspaniałe. Posiada to wszystko, od mikrokosmosu do makrokosmosu. Zatem kiedy widzisz jakieś obrazy, zawsze wyglądają bardzo imponująco, olśniewająco i pięknie. Niektórzy z was widzieli rysunek czegoś przypominającego łódkę za postacią Buddy (tego rodzaju obraz ukazuje się za postacią stojącego Buddy). Właściwie, to co widzieliście jest obrazem statusu Buddy. Jeśli jednak, nie osiągniecie poziomu Tathagaty, nie zobaczycie dokładnie prawdziwego wizerunku Buddy. To będzie wszystko, co będziecie mogli zobaczyć.

Prawdziwa forma istnienia tego pola nie może zostać namalowana przez istotę ludzką przy użyciu pędzla, gdyż istoty ludzkie nie dysponują takimi kolorami. Wszystkie kolory w tym świecie zbudowane są z cząstek molekularnych. Wszystko w tym ludzkim wymiarze jest zbudowane z cząstek molekularnych i tak też jest z kolorami pigmentów z tego świata. Jednak kolory pigmentów w wymiarów Buddów, są zbudowane z bardziej mikrokosmicznych cząstek. Bez tych kolorów niemożliwe jest ich namalowanie. Kiedy istoty ludzkie to widzą, myślą: „*Och, to jest cudowne! Ta scena jest taka cudowna!*” Zwykle czują to w ten sposób. Co zatem reprezentuje ta aureola wokół głowy Buddy? Zasadniczo, symbolizuje mądrość Buddy lub Boga, promieniuje z mądrości ich umysłu. Ten umysł, o którym mówię, jest całkowicie odmienną koncepcją od umysłu o którym mówią zwykli ludzie, ponieważ umysł o którym tu mówię, jest umysłem waszego prawdziwego ja. Zawiera prawdziwe źródło waszych myśli i zamiarów. Z drugiej strony, ludzki mózg na tym ludzkim poziomie jest niczym więcej jak fizyczną częścią całej waszej istoty. Jest płytszy i całkowicie odmienny od ludzkiego umysłu. Kiedy jednak osoba coś wyraża, jej myśli są przekazywane przez ludzki mózg. Oczywiście, jest wiele innych form ukazywania się Buddy; są one naprawdę liczne.

Pytanie: Po zobaczeniu przywiązań u innych studentów, często myślę, że po jakimś czasie sami zdadzą sobie z nich sprawę i je poprawią. Jeśli jednak sytuacja jest nagląca, czy może to wytworzyć negatywny wpływ na poprawę praktykujących, jako całości?

Mistrz: Nie ma to negatywnego wpływu na kultywację innych ludzi. To tylko jego osobista sytuacja. Pozwólcie jednak, że dam wam przykład: kiedy Mistrz widzi przywiązania osoby, celowo je wam eksponuje i pozwala wam je zobaczyć, zatem możecie wskazać je tej osobie. Czy powiecie mu o tym? Ponieważ każdy z was kultywuje *Dзен-Szan-Ren*, powinniście być dobrymi osobami w każdych warunkach. Jeśli widzicie jego niedociągnięcia i widzicie w którym miejscu ta osoba nie może pójść w górę, dlaczego jej tego grzecznie nie wskażecie? Oczywiście, są różne stany na różnych poziomach kultywacji. U wszystkich studentów ukażą się one na różne sposoby, na różnych poziomach. Potraktujcie każdą specyficzną sytuację tak jak uznacie za stosowne.

Pytanie: Dużo śnię, czasami jednak nie potrafię określić, czy moje sny są wskazówkami od Mistrza, wydarzeniami z przeszłych żyć, przyszłymi wydarzeniami czy scenami z innych wymiarów.

Mistrz: Co do snów, wyjaśniłem to bardzo przejrzyście. W przeszłości, nikt nie potrafił jasno wyjaśnić czym były sny, zrobiłem więc specjalny wysiłek, aby wam ten temat wyjaśnić. Istota ludzka ma różne dusze i jego istota sama w sobie również ma różne żyjące istoty o różnych formach. Jest to niezwykle skomplikowane, więc nikt o tym nie mówi. Jeśli jednak pojawia się następująca sytuacja, wówczas nie jest to sen: kiedy powierzchowna świadomość twojego ciała fizycznego jest nieświadoma, wypoczywa albo jest w stanie wyciszenia podczas medytacji, wtedy widzisz sceny z innych wymiarów lub rzeczywiście wchodzisz w kontakt z zyciami z innych wymiarów. Takie przeżycie jest niezwykle realne. Nie jest to sen, lecz prawdziwe przeżycie. Karma myślowa w twoim umyśle lub różne twoje poglądy mogą też podczas snu odzwierciedlić różne rzeczy w twoim umyśle. Nie pochodzi to z twojej świadomości głównej (*zhu yishi*), nie ma więc potrzeby tym się zajmować.

Pytanie: W jaki sposób osoba bez żadnego wykształcenia, może gruntownie zrozumieć Falun Gong? Czy może kultywować do Doskonałości?

Mistrz: Ludzie bez jakiegokolwiek wykształcenia, z pewnością mogą zrozumieć Dafa. Jest wiele takich przykładów w Chinach. Wielu starszych Chińczyków doświadczyło w dzieciństwie bardzo ubogich warunków życia. Nie mogli sobie pozwolić na zdobycie wykształcenia, więc wielu jest analfabetami. Odkryłem, że ci ludzie w ogóle nie pozostają w tyle w trakcie procesu kultywacji, a wręcz kultywują bardzo dobrze. Zwłaszcza w trakcie procesu kultywacji, ich czysty umysł potrafi czynić cuda, kiedy czytają książki Dafa. Ich stabilna wiara w Fa zyskuje podziw nawet Buddów, Tao i Bogów, którzy są ukryci w treści Dafa. Było wiele tego rodzaju cudów.

Powiedzmy, że na przykład jest ktoś, kto nie potrafi czytać, jednak widzi, że wszyscy inni praktykujący posuwają się do przodu czytając książki, czy nawet zapamiętując Fa. Myśli sobie: „*Nie potrafię przeczytać ani słowa. Co powinienem zrobić?*” Bardzo się martwi. Jego prawe myśli wypływają ze szczerego serca. Wielu ludzi w takiej sytuacji uczy się bardzo pilnie, i widzi, że stopniowo zaczynają czytać. Było wiele takich przypadków. Pewien student, który nie potrafił czytać, był bardzo zaniepokojony. Na okrągło się zastanawiał: „*Co mam zrobić?*” Położył się spać z książką pod głową. Będąc w półśnie zauważył, że wszystkie litery w książce stały się złote i każde słowo wleciało mu do głowy. Kiedy się obudził, potrafił przeczytać całą książkę, mimo, że nigdy niczego się nie uczył. Człowiek, który nie potrafił się nawet podpisać, teraz umiał przeczytać każde słowo w *Zhuan Falun*. Takie zjawisko jest całkiem powszechne, nie można jednak osiągnąć tego poprzez dążenie. Nie możesz myśleć, że skoro coś takiego się wydarzyło, to ty również możesz tego spróbować. W takim przypadku robiłbyś to z intencją i przywiązaniem. W przypadku tamtego człowieka, nie myślał on o uzyskaniu czegokolwiek. Po prostu, rzeczywiście martwił się tym, że nie jest w stanie otrzymać Fa. Jego nastawienie było inne. Dlatego też powiedziałem, że kiedy studiujecie Fa ze szczerym i prawym umysłem, wasza determinacja jest godna uwagi. Nawet bogowie pomyślą, że wasza determinacja jest naprawdę nadzwyczajna i dlatego mogą wydarzyć się cuda.

Oczywiście, angielska wersja *Zhuan Falun* ma ten sam efekt co chińska. Jest tak nie tylko w przypadku angielskiego tłumaczenia, tak samo jest ze wszystkimi wersjami w innych językach. Tylko tyle, że Fa nie zostało szerzej rozpoznane w innych krajach, więc środowisko kultywacyjne nie rozwinęło się tak, jak to obecnie ma miejsce w Chinach. Ludzie w Chinach mają stosunkowo głębokie zrozumienie Dafa, zatem uformowało się środowisko kultywacyjne, w którym mogą iść do przodu.

Pytanie: Czy konieczne jest zrezygnowanie z religii, zanim zacznie się praktykować Falun Dafa?

Mistrz: Co do religii, mówiłem na ten temat wiele razy. Nie sprzeciwiam się waszemu praktykowaniu jakiegokolwiek religii. Nasza [szkoła] nie jest instytucjonalną religią, zatem nie uważajcie nas za taką. Jednocześnie powiem wam zasadę: kultywacja jest bardzo poważną sprawą. Praktykowanie religii jest kultywacją. Zdecydowanie jest kultywacją. Jeśli chcesz kultywować to i tamto w tym samym czasie, to co wtedy właściwie będziesz kultywować? Nie możesz uzyskać Doskonałości kultywując w taki sposób, ponieważ nie praktykujesz tylko jednej metody kultywacyjnej. Dlatego, mówię wam wszystkim, że to do was należy wybór, co kultywować. Mówię wam też, że musicie podążać tylko jedną ścieżką kultywacyjną. Tylko podążając jedną ścieżką kultywacyjną możecie osiągnąć Doskonałość, w przeciwnym razie, nigdy nie osiągniecie Doskonałości. To wszystko, co powiem na ten temat.

Skoro pojawił się temat religii, chciałbym powiedzieć jeszcze kilka słów. Być może są tu reporterzy, którzy byli zainteresowani tym tematem. Powiedziałem, że nie jesteśmy religią instytucjonalną. Konferencja, którą tu mamy, została zainicjowana i zorganizowana wyłącznie przez studentów wolontariuszy. Jako, że razem wykonują ćwiczenia i wszyscy są lokalnymi studentami z Kanady, chcieli po prostu podzielić się nawzajem swoimi doświadczeniami. Praktykujący w innych miejscach postąpili podobnie. Wszyscy, jako wolontariusze, robią co tylko mogą. Niektórzy poszli wynająć salę konferencyjną, niektórzy byli odpowiedzialni za zgromadzenie materiałów z wymiany doświadczeń, inni zrobili to, a jeszcze inni tamto – tak wspólnie zorganizowano tę konferencję. Pod względem formy Dafa nie przypomina religii.

Religia instytucjonalna posiada miejsce kultu, lub jeśli nie ma miejsca kultu, to ma pewien rodzaj siedziby, lokalu czy biura. My nie mamy niczego takiego. Każdy z nas, jest członkiem społeczeństwa i ma pracę, robimy to, co powinniśmy robić. Tyle tylko, że w naszym wolnym czasie studiujemy, kultywujemy i wykonujemy ćwiczenia. Wszyscy tacy jesteśmy, więc nie jest to nawet bliskie bycia religią instytucjonalną. Nie mamy też ceremonii, ani religijnych nakazów, takich jak te w Buddyzmie. W religiach instytucjonalnych są pewne zasady, których trzeba przestrzegać i niedopuszczalne jest ich nieprzestrzeganie. My nie mamy tu niczego takiego. Możesz przyjść i odejść, jeśli masz na to ochotę, nikt tobą nie rządzi, ani cię nie ogranicza. Odpowiedzialność spoczywająca na kultywujących studentach nie odzwierciedla się w tym wymiarze zwykłych ludzi. Po co zatem kłopotać się z przywiązaniem do formalności zwykłych ludzi? W Dafa nie ma żadnych formalności, jak więc możecie nazywać to religią instytucjonalną? Nie mamy rejestru członków zawierającego nazwiska i adresy. Nie mamy czegoś takiego. Zamiast tego, niektórzy praktykujący służą innym jako wolontariusze. Przykładowo, student przedstawi siebie i mówi, że ktokolwiek chce się uczyć ćwiczeń, może do niego przyjść. Chce coś zrobić dla innych i robi to wszystko jako wolontariusz. Niektórzy ludzie mogą nadal tego nie rozumieć i nazwą to religią. Dla tych ludzi wszystko jest herezją lub kultem, za wyjątkiem religii powszechnie zatwierdzonych w przeszłości. Zatem powiedzą, że jesteś członkiem sekty. Co to jest sekta? My nie jesteśmy religią pod względem formy, a co dopiero sektą. Każdy wie, że sekta ma następujące cechy: gromadzenie bogactwa nieuczciwymi sposobami, oszukiwanie ludzi lub kierowanie ludźmi do wykonywania złych uczynków. Nie są prawe, są złe. To, co my robimy, dla kontrastu, jest prośeniem was wszystkich o udoskonalanie siebie i bycie życzliwymi. Powinniście brać pod uwagę innych, kiedy robicie różne rzeczy i wykonywać dobrze swoją pracę, kiedy pracujecie. Powinniście być dobrymi ludźmi pośród innych. Kiedy was proszę o zrobienie wszystkich tych rzeczy, to czy to jest sekciarskie? Nie prosiłem was o robienie czegokolwiek innego niż tego typu rzeczy. Proszę was wszystkich tylko o czynienie dobra, bycie dobrymi ludźmi, a nawet bycie jeszcze lepszymi. Proszę cię o bycie jeszcze lepszym człowiekiem niż zwykły człowiek. Ostatecznie staniesz się nadzwyczajną osobą i osiągniesz Doskonałość.

Pytanie: Jestem katolikiem i zawsze czuję, że moje modlitwy znajdują odpowiedź. Czy mogę kultywować Falun Dafa i w tym samym czasie nadal się modlić?

Mistrz: Mam tą samą odpowiedź: musisz praktykować jedną metodę kultywacyjną. Nie ważne jaką praktykę wybierasz do kultywacji, ja nie będę się w to wtrącać, możesz kultywować cokolwiek zechcesz. Doradzam ci jednak, że jeśli chcesz kultywować, musisz wybrać tylko jedną metodę kultywacyjną. Nie możesz podążać za jedną rzeczą i w tym samym czasie za drugą. Mówię ci to, żeby być za ciebie odpowiedzialnym. Jeśli uważasz, że możesz iść do nieba jako wyznawca Kościoła Rzymsko Katolickiego, to bądź nim, ja nie mam żadnych zastrzeżeń. Z drugiej strony, jeśli sądzisz, że możesz osiągnąć Doskonałość przez kultywację w Falun Dafa, to zaczynaj i kultywuj. Właśnie tak patrzę na tę sprawę. Nie ma żadnego sposobu na zmuszanie kogoś, aby zrobił to czy tamto. Jeśli w swoim umyśle nie zechcesz czegoś zrobić, to nawet fizyczne zniewolenie i zmuszanie cię do zrobienia czegoś nie zadziała. Jaki byłby z tego pożytek, jeśli twój umysł nie skupiałby się na tym? Tak więc formalności nie są czymś, o co bym dbał. To działa tylko wtedy, kiedy ty sam chcesz coś zrobić.

A propos, reporter zadał mi wcześniej pytanie, mówiąc: „Czy sądzisz, że to co robisz jest najbardziej prawe na świecie?” Powiedziałem, że myślę, iż robię najbardziej prawą rzecz. (Aplauz) Nie biorę od was ani grosza, natomiast coś wam daję. Z pewnością robię najbardziej prawą rzecz! Działam dla waszego dobra, żebyście naprawdę mogli osiągnąć Doskonałość. Bez wątplenia robię najbardziej prawą rzecz. Chciałbym również wykorzystać tą okazję, aby powiedzieć wam wszystkim, że nie sprzeciwiam się żadnej religii, a w szczególności tym ortodoksyjnym religiom, takim jak Katolicyzm, Chrześcijaństwo, Judaizm, etc. Nigdy nie sprzeciwiałem się religiom, włączając w to Buddyzm. Jednakże, czy w tych religiach możecie osiągnąć Doskonałość? Kto w tych religiach może wam pomóc uzyskać Doskonałość? To naprawdę stoi pod znakiem zapytania. Myślę, że to dobry pomysł, by o tym pomyśleć, dla dobra waszego życia wiecznego. Nie obawiam się powiedzieć, że jeśli szczerze praktykujecie Falun Dafa, pomogę wam osiągnąć Doskonałość. Jeśli znajdujecie się obecnie w jakiejś innej sytuacji, lub przynależycie do jakiejś religii, to idźcie i zadajcie księdzu czy założycielowi tej religii takie pytanie: „Czy możesz mi pomóc osiągnąć Doskonałość”. Jeśli potrafi to zrobić, to proszę, idź i praktykuj tą metodę kultywacji. To wszystko, co chciałbym na ten temat powiedzieć.

Pytanie: Czy jest jakiś związek pomiędzy emocjami, a yuan? Wzniesienie się ponad i poza emocje jest możliwe, czy jest jednak możliwe wzniesienie się ponad i poza yuan?

Mistrz: Emocje i yuan to dwie różne rzeczy, to są dwie zupełnie różne koncepcje. Kwestię emocji wyjaśniłem już bardzo dobrze. Po co żyją istoty ludzkie? Żyją tylko dla emocji. Nie ważne co dzisiaj lubisz i preferujesz, twoje szczęście, gniew, złość, czy radość, to co lubisz robić lub nienawidzisz robić, jak pragniesz jednej pracy i nie chcesz innej, lubisz kogoś i nie lubisz kogoś innego, kochasz kogoś i kogoś innego nie kochasz, czy jak chcesz jednej rzeczy, a innej nie chcesz – wszystkie twoje pragnienia pochodzą z twoich emocji. Zatem istoty ludzkie żyją wyłącznie dla emocji. Jeśli chcesz kultywować, musisz się wznieść ponad i poza te emocje. Jeśli nie potrafisz porzucić emocji, wtedy żyjesz wewnątrz emocji. Emocje przejawiają się w zwykłej ludzkiej istocie na wiele sposobów. Do czegokolwiek jesteś przywiązany, cokolwiek lubisz, są to wszystko przywiązania, których nie potrafisz porzucić.

Teraz pomówmy o „yuan”. Dzisiaj weszli tutaj pewni ludzie. Będę traktować was jak istoty ludzkie, bez względu na cel jaki was tu przywiódł – przekazywanie wiadomości, uzyskanie Fa, zdobycie pewnych informacji czy polowanie na nowinki. Skoro tutaj przyszlście, potraktuję was jak istoty ludzkie. Jedynie są to różne rodzaje pracy. Nawet gdy jesteś szpiegiem, nadal masz ludzkie serce, zatem potraktuję cię jak zwykłą osobę. Rodzaj pracy jaką wykonujesz nie ma znaczenia. Każda praca w ludzkim społeczeństwie jest niczym więcej, niż pracą zwykłych ludzi. Byliście w stanie tu wejść i słuchać jak nauczam Fa, a zwłaszcza, że słuchaliście Fa Buddy. Czy nie jest to zgodne z yuan? Mam nadzieję, że to docenicie. Oczywiście, jeśliby mówić szczegółowo o yuan, ma to wiele różnego rodzaju

aspekty, ponieważ *yuan* jest jednym rodzajem wstępnie uformowanych związków. Przykładowo, ktoś w poprzednim życiu był coś winien drugiemu człowiekowi, lub popełnił zły uczynek. W następnym życiu, obaj muszą się znowu spotkać; musi spłacić, to co jest winien. Jest to rodzaj *yuan*-urazy. Jeśli jednak, traktowałeś go bardzo dobrze w poprzednim życiu i on przysiągł zrobić wszystko co może, że nawet stanie się twoim jucznym zwierzęciem, żeby tylko wynagrodzić ci wszystko w następnym życiu, wtedy być może stanie się on twoim jucznym zwierzęciem w następnym życiu. Może zostać twoją żoną, a może zostanie twoim mężem. Być może zostanie osobą, która bardzo ci pomoże. Jest to inny rodzaj związków, zwany *yuan*-wdzięczności. *Yuan* połączony z *Dafa*, równie dobrze może być szlachetniejszym *yuan*, Być może pewnego razu byliśmy krewnymi lub dobrymi przyjaciółmi wśród zwykłych ludzi. Wszystko to mogło przynieść związki przeznaczenia, tak abyśmy mogli spełnić taki *yuan* w przyszłości. Taka jest związana z tym sytuacja. Niemniej jednak, mam nadzieję, że nie przyniesiecie szkody *Dafa*. Coś takiego może spowodować najgorszy rodzaj *yuan*. Nigdy nie będziecie w stanie tego spłacić, bowiem będziecie to spłacać całą wieczność.

Pytanie: Radziłem sobie całkiem dobrze, kiedy napotykałem na większe testy, jednak boję się niektórych małych zwierząt takich jak koty i psy, nawet motyli i komarów.

Mistrz: Zatem jesteś trochę płochliwy. Bycie płochliwym jest w rzeczywistości przywiązaniem, które zostało wytworzone przez twoje poglądy. Przykładowo, być może, kiedy byłeś mały, nie lubiłeś insektów. Nie lubiłeś ich, a kiedy na nie patrzyłeś to czułeś nawet, że są obrzydliwe. Taka mentalność była formowana stopniowo, aż w końcu nie chciałeś ich dotknąć, ani się do nich zbliżyć. Obawiałeś się ich, gdy były blisko ciebie. Pomału, stawałeś się coraz bardziej przestraszony. Zostało to spowodowane przez ludzką, nabytą po urodzeniu mentalność. Właściwie, manifestuje się to jako rodzaj przywiązania. Jednakże, ten rodzaj przywiązania różni się od innych. Kiedy masz jasne wyobrażenie tego co chcesz i jak chcesz to uzyskać, wówczas odzwierciedla to pewien rodzaj nabytej po urodzeniu mentalności.

Pytanie: W moich snach zawsze ratuję ludzi. Moje zrozumienie jest takie, że propaguję Fa tak, aby więcej ludzi mogło uzyskać Fa

Mistrz: W tym przypadku jest tak, jak właśnie powiedziałem o *yuan*. Może to odnosić się do *yuan*, które zostało ustanowione przez twoje własne życie w różnych wymiarach. Nie jest to jednak bezpośrednio związane z twoją kultywacją i poprawą. Po prostu, trzymaj się mocno *Dafa* i kultywuj. Nie ważne na co napotykasz, co widzisz, czy o czym śnisz, po prostu trwaj mocno przy *Dafa*. Wszystkie rzeczy na jakie natrafiłeś, widziałeś czy śniłeś, są niczym więcej niż manifestacją stanu twojej kultywacji. Przykładowo, jest właśnie tak, jak w przypadku kogoś, kto ma wiele nadnaturalnych zdolności, jednak nie chce ich nawet wypróbować, czy sprawdzić. Nie chce ich użyć ani razu. Nie czuje, żeby miał takie pragnienie.

Pytanie: Czy jest prawdą, że Buddowie, Tao i Bogowie różnych poziomów podążają za kosmicznymi zmianami, kiedy zajmują się swoimi sprawami?

Mistrz: Życzenia wielkich bogów z wysokich poziomów są kosmicznym klimatem. Działania wszystkich bogów są konkretną manifestacją tego kosmicznego klimatu. Ci wszyscy bogowie podtrzymują wolę niebios. Nawet najmniejsza rzecz, która dzieje się w zwykłym ludzkim społeczeństwie nie jest przypadkowa, zatem nieważne jak silne jest ludzkie pragnienie, lub co ludzie chcą zrobić, czy jak dobrze coś zaplanowali, nie mogą tego ot tak sobie osiągnąć. Narody, państwa, czy też ich prezydenci, mogą bardzo dokładnie planować jakies wydarzenia, lecz zwykle odkrywają, że ich możliwości wypełnienia tych życzeń wyczerpują się. Co do istot ludzkich, to bez względu na to co zaplanowaliście, co chcecie zrobić lub czego się obawiacie, dostaniecie to, co powinniście i nie dostaniecie tego, czego

nie powinniście. Moim zdaniem, wszystko jest z góry określone. Istoty ludzkie tylko realizują swoje obowiązki zgodnie z tym, co było wcześniej ustalone. Zatem następne pytanie brzmi: skoro jest to z góry ustalone, czy nie powinniśmy płynąć z prądem? Istota ludzka jest ciągle istotą ludzką. Ponieważ ktoś przebywa w iluzji, nie wierzy w to. Nadal współzawodniczy i walczy. Zrobi cokolwiek czego tylko zapragnie i ściągnie tym na siebie karmę.

Kto nawet w zaświatach mógłby zagwarantować, że dany człowiek za życia obejmie stanowisko urzędnika? Wielu ludzi w trakcie życia używa swojego autorytetu do spełnienia wielu dobrych uczynków. Życie ludzkie nie jest po to, aby być istotą ludzką, więc twoje życie nie przestanie istnieć tylko dlatego, że twoje fizyczne ciało umarło. Zatem, twoje życie nadal trwa. Z tego powodu, te istoty ludzkie, które są względnie mądre i faktycznie inteligentne, skorzystają ze swoich korzystnych okoliczności, aby stworzyć jeszcze lepsze warunki dla swoich przyszłych żywotów. Innymi słowy, będą spełniać wiele dobrych uczynków. Z drugiej strony, nadal są inni, którzy wykorzystują posiadaną władzę do wyrządzania złych uczynków. Jest to jedyna rzecz, jaką istota ludzka może zrobić. Kiedy więc coś się wydarza, to co uczynisz, czy zrobisz coś dobrego czy złego, to będzie to twój własny wybór. Zatem istnieją tego rodzaju kwestie i pod tym względem istoty ludzkie zachowują się odmiennie.

Pytanie: Poprawianie siebie oznacza poszukiwanie czyjegoś wewnętrznego ja. Czy formowanie, zastój, degeneracja oznacza automatyczną naprawę?

Mistrz: Kwestia formowania, zastoju, degeneracji i naprawy nie ma nic wspólnego z waszą indywidualną kultywacją. Kultywować, znaczy szukać swojego wewnętrznego ja, odkrywać swoje niedociągnięcia, przywiązania i złe myśli, jak i znajdować sposoby, aby lepiej kultywować i pozbywać się swoich złych myśli. To jest kultywacja przez poszukiwanie wewnątrz siebie. Formowanie, zastój i degeneracja jest wzorcem, który występuje we wszechświecie, gdy coś, co staje się niedobre, potrzebuje naprawy, stanowi to kwestię, która raczej dotyczy Fa, aniżeli osobistej kultywacji.

Pytanie: Jako, że nie znamy zasad wyższych poziomów, to czy po osiągnięciu Doskonałości, czyniąc coś złego, możemy znowu spaść?

Mistrz: (Wszyscy się śmieją). Innymi słowy, nadal wyobrażasz sobie sprawy oświeconych istot za pomocą ludzkiego sposobu myślenia. W ten sposób nigdy nie będziesz w stanie tego zrozumieć, ani nie będzie to możliwe. Kiedy ktoś uzyskuje Doskonałość, ma umysł boga, a nie tej ludzkiej istoty. Jego sposób myślenia i punkt wyjścia w myśleniu jest całkowicie odmienny od tego, jaki posiada istota ludzka. Poza tym, środowisko i poziom na którym się znajduje, też się różni, zupełnie nie są takie same. Nie istnieje kwestia nierozumienia zasad, ponieważ nie mógłby osiągnąć tamtego poziomu, jeśli nie rozumiałby zasad tego poziomu. Dlaczego? Czy wiesz dlaczego mówi ci się, abyś czytał więcej Fa i częściej czytał książkę w trakcie swojej kultywacji? Kiedy osiągniesz pewien poziom, musisz znać zasady z tamtego poziomu i Fa tamtego poziomu, żebyś mógł pozostać na tamtym poziomie. Ponieważ, jednak twoje fizyczne ciało nadal praktykuje kultywację, z pewnością będziesz miał ludzkie myśli. Nie jest dozwolone, żeby ludzki umysł poznał tak wiele zasad Fa, dlatego w trakcie kultywacji waszej ludzkiej stronie nie wolno wiedzieć za wiele o waszym zrozumieniu Fa.

W *Zhuan Falun* nauczam was tylko ogólnego sensu Fa w celu obudzenia waszej prawdziwej świadomości. Jak istotcie ludzkiej byłoby wolno poznać prawdziwe Fa? Zatem w trakcie waszej kultywacji, możecie jedynie odczuć, że nagle rozumiecie daną sytuację, albo że nagle zrozumieliście jakies zasady, lecz zazwyczaj nie będziecie potrafili ich wyjaśnić w ludzkim języku. Jak tylko to wypowiedziecie, nie będzie to tym samym. Jednakże, w chwili gdy zrozumiecie daną zasadę, rzeczywiście będziecie już na tym poziomie. Pozwala się wam rozumieć zasady tylko ogólnie, ich uproszczony i zwięzły, małe kawałeczki. Gdyby komuś wolno było w całości znać jakąś konkretną, olbrzymią zasadę, to czy ludzka strona tej osoby, nie byłaby na poziomie Buddy? Jak mogłoby to być dozwolone?! Nie można na to

pozwoić. Nadal jesteście kultywującymi i posiadacie ludzkie przywiązania, których macie się pozbyć, więc nie wolno wam tego poznać. Wolno wam wiedzieć tylko tyle, ale jest to też przejaw waszego udoskonalania się. Zatem do jakiegokolwiek poziomu dokultywowaliście, będziecie znać zasady tego poziomu. W ułamku sekundy, ta wasza część, która ukończyła kultywację zostanie odseparowana od was, bo to ona właśnie zrozumiała wszystkie zasady z tamtego poziomu.

Pytanie: Kiedy fale przesiewają piasek, ludzie przechodzą wielkie testy i trudności, niektórzy mogą odpaść i zrezygnować. Czy w takiej sytuacji powinniśmy im w tym pomóc, czy zostawić ich, żeby sami sobie radzili?

Mistrz: Kultywacja jest jak fale odsiewające piasek od złota. Ci, którzy nie potrafią wytrwać, mogą zostać odsiani. To, co zostanie, to lśniące złoto, szczerze złoto, które prawdziwie może osiągnąć Doskonałość. Tylko tyle, że takich jest mniej. Kultywacja jest poważną sprawą, zatem kiedy ktoś przechodzi przez testy i cierpienia, w takim krytycznym momencie absolutnie nie może być niedbały. Najważniejsze jest zobaczyć, jakie potem podejmuje kroki i jak je rozumie. Ponieważ to ujrzeć, jeśli potraficie mu pomóc, to mu pomożecie. W porządku jest się do niego odezwać i go obudzić. Oczywiście, w kultywacji ustalone jest jak ktoś powinien przechodzić każdą próbę, jak powinien sobie radzić z każdym cierpieniem i jak powinien się pozbyć każdego przywiązania. Jeśli przegapi taką okazję, zwykle bardzo trudno jest to cofnąć, zwłaszcza w krytycznym momencie, określającym, czy ktoś może czy nie, osiągnąć Doskonałość. Jeśli ktoś nie przejdzie ważnych testów, wtedy naprawdę straci ten rodzaj sprzyjających okoliczności. Być może będzie miał inną szansę, lecz mogą tylko powiedzieć „być może”. Tylko bardzo gruntowne studiowanie Fa i budowanie bardzo solidnych fundamentów, może wam pomóc przejść taki test. Nie jest to coś, na co możecie się przygotować mentalnie, czy też coś, co dobrze wyjdzie, jeśli tylko będziecie tego chcieli.

Pytanie: Kiedykolwiek cię widzę, czy patrzę jak prowadzisz wykłady, tży stają mi w oczach. Niektórzy ludzie uważają to za dziwne. Jak powinienem im to wytłumaczyć?

Mistrz: Nie musisz tego wyjaśniać, ponieważ nie potrzebujesz pokazywać swojej kultywacji innym. W stanie kultywacyjnym, kultywujesz siebie i ty sam się polepszasz. Co do tego rodzaju łez, to wielu z was przeszło przez taki stan. Większość z was przez to przeszła, więc nie jesteś jedynym, który tego doświadczył. Niektórzy ludzie czekali życie za życiem, aby uzyskać to Fa. Po tym, gdy tak wiele przecierpieli i doświadczyli wszelkiego rodzaju udręek, w końcu znaleźli to Fa. Pomyślcie o tym wszyscy. Co to za uczucie! Istota ludzka ma stronę, która rozumie, jak i stronę, która nie rozumie. Najbardziej powierzchowna strona istoty ludzkiej jest zagubiona i nieoświecona, jednak strona, która istnieje w innym wymiarze, jest nadzwyczaj świadoma. Istota ludzka zrobiła rzeczy, które są zarówno dobre, jak i złe. Jego ocena i jego karmiczne zobowiązania są absolutnie sprawiedliwe. Możesz mówić, że byłeś nieświadomy, jednak nieświadomy tego byłeś tylko na powierzchniowym poziomie, ponieważ popadłeś w ignorancję. Dlatego jesteś nieświadomy, lecz masz również stronę, która jest świadoma.

Pytanie: Niektórzy ludzie są bardzo entuzjastyczni w szerzeniu Fa, podczas gdy inni nie. Dlaczego jest taka różnica?

Mistrz: Niektórzy ludzie po prostu nie mają ochoty tego robić. To nie tak, że nie potrafią kultywować; w rzeczywistości mogą kultywować bardzo dobrze. Tylko tyle, że nie mają entuzjazmu do robienia tego. Jest wielu takich ludzi.

Z drugiej strony są ludzie, którzy mają pragnienie i chcą robić dobre rzeczy dla innych. Ci ludzie nie są mniejszością. Nie ma to nic wspólnego z twoją zdolnością do kultywowania, czy osiągnięcia Doskonałości. Myślę jednak, że ponieważ praktykujący muszą myśleć o innych, to kiedy otrzymałeś najwspanialszą rzecz, zechcesz powiedzieć o tym

innym, aby jeszcze więcej ludzi mogło zostać uratowanych. Często tak właśnie jest. W dodatku, czasami może być też tak, że chcesz wypełnić obietnicę, bądź szukasz przyjaciół i krewnych z twoich licznych przeszłych żyć po to, aby mogli otrzymać Fa.

Pytanie: Czy ci, którzy nie wierzą w Fa, uświadomią sobie pewnego dnia, że przegapili taką okazję?

Mistrz: Mogą mieć lub nie mieć takiej okazji, ponieważ z historycznego punktu widzenia nikt nigdy nie zwracał uwagi na tych, którzy byli usuwani. Jednak tym, którzy dobrze nie kultywowali, albo tym, którzy początkowo pilnie nie praktykowali, ale później zaczęli robić solidne postępy, będzie przykro z tego powodu. Będą mieli okazję, żeby tego żałować.

Pytanie: Od wielu lat czekałem na to Dafa, nie mogę się jednak powstrzymać, aby nie zapytać: „Dlaczego zostało dla mnie tak zaaranżowane, żebym otrzymał Fa tak późno?”

Mistrz: Może taka decyzja została podjęta po całościowej ocenie osoby, a może tak jest z innego powodu. Kiedy to Fa było rozpowszechniane, nie używaliśmy żadnych mediów, czy reklam do promocji. Nie podjąłem takiej ścieżki i nie robiłem tak dlatego, że widziałem wiele fałszywych i złych rzeczy wychwalających się w reklamach. W takich przypadkach ludzie nie zwracają uwagi na prawdziwe rzeczy myśląc, że ty również oszukujesz. Chwalenie się, tak jak to robią ci, którzy pojawiają się w reklamach, byłoby traktowaniem Dafa zbyt zwyczajnie, zatem w celu podtrzymania powagi Dafa tak bardzo jak to tylko możliwe, nigdy nie poszliśmy tą drogą. Niektórzy ludzie, właśnie dlatego, mogli otrzymać Fa później. Bez względu na wszystko, otrzymałeś Fa, więc nie powinieneś wiele o tym myśleć. Po prostu, uspokój swój umysł i kultywuj.

W starożytnych Chinach było takie powiedzenie, że ten, kto uczy się Tao o świcie, może umrzeć o zmierzchu. Skoro już otrzymałeś Fa, czego się obawiasz? Jediną rzeczą, która pozostała, jest zobaczyć, jak będziesz kultywował. Właściwie, jest wielu ludzi ze związkami przeznaczenia, którzy jeszcze nie uzyskali Fa. Kiedy ci nieodpowiedzialni ludzie z mediów, którzy tak naprawdę nas nie rozumieją, kontynuują zniesławianie nas, to najprawdopodobniej mogą stracić swoją szansę. Naprawdę, wielka szkoda. Obecne ludzkie społeczeństwo podupało do takiego stopnia, że niektórzy reporterzy w rzeczywistości nie próbują cię zrozumieć, tylko zwykle komentują, bądź rozwodzą się nad swoim punktem widzenia, bazującym na ich własnym myśleniu i wyobrażeniach. Myślą sobie, że to czego nauczyli się po urodzeniu, czy to co poznali, jest prawdą, więc mają śmiałość działać w taki sposób. Obecnie, jest wiele osób ze związkami przeznaczenia i takich z jeszcze silniejszymi związkami przeznaczenia, którzy jednak nie uzyskali jeszcze Fa.

Pytanie: Zanim zacząłem studiować Dafa byłem gejem. Nie rozumiałem prawdziwie kwestii demona pożądania. Nie jestem pewien, jak to rozwiązać.

Mistrz: Ja widzę to tak: jeśli studiujesz Dafa w celu rozwiązania tej kwestii, ostatecznie możesz tego nie rozwiązać. Jest tak dlatego, że to Fa jest bardzo ważne, jest dla istot ludzkich, aby osiągnęły Doskonałość. Nie nauczam go od niechęci, żeby codzienni ludzie rozwiązywali swoje problemy. Z drugiej strony, jeśli naprawdę jesteś zdeterminowany, aby kultywować w Dafa oraz jesteś zdolny zdyscyplinować samego siebie do standardów prawdziwego kultywującego i praktykującego, we wszystkim co robisz i jeśli kultywujesz siebie otwarcie i z godnością, to myślę, że zdasz ten test natychmiastowo. *(Aplauz)* Właściwie, kiedy wielu z was nie potrafi przejść testów, na które napotyka, wszystko wydarza się dlatego, że się ociągacie i nie potraficie zrezygnować z błahych ludzkich spraw. W wyniku tego testy zostaną przedłużone. Jeśli potrafisz naprawdę zerwać z tym przywiązaniem i wejść na ścieżkę na którą chcesz wejść, to wszystko się zmieni. Szczególnie prawdziwe jest to w przypadku spraw, które przeszkadzają ci podczas studiowania Fa. Może to zostać szybko zmienione.

Pytanie: Wygląda, jakby uczniowie okazywali szacunek Mistrzowi w sposób, który ma trochę za dużo formalności i ludzkich emocji.

Mistrz: Ja również to zauważyłem. Jednakże, pytaliście mnie o tą kwestię poprzednio i już się do niej odniosłem. Nie dbam o formę jaką coś przyjmuje, jednak bez tych form, ta konferencja wymiany doświadczeń, czy grupowe ćwiczenia takie jak te prowadzone dzisiaj, spokojne i harmonijnie uformowane pole, kiedy kultywujący są razem, nie istniałyby. Nie mielibyście środowiska, w którym większość dyskusji między kultywującymi bazuje na szlachetnym zrozumieniu. Tematy rozmów pomiędzy ludźmi w zwykłym społeczeństwie, wszystkie dotyczą osobistego zysku. Istoty ludzkie kontynuują rozmowy o tych samych rzeczach od tysięcy lat, różnią się tylko tym, że dzisiaj używa się współczesnej terminologii. Brak środowiska, jakie zapewniają kultywujący, byłby poważną trudnością dla waszej kultywacji, waszej Doskonałości i waszej pilności. Podobnie jak to, co dzisiaj w swojej przemowie powiedział jeden student: czuł, że bardzo dobrze sobie radził po dwóch miesiącach samotnego studiowania w domu, ponieważ myślał, że był bardzo zdolny. Poczł jednak różnicę, kiedy wszedł do środowiska. Dzięki temu środowisku każdy może pomóc drugiemu iść do przodu i się polepszać, a to jest czymś wspaniałym! W ludzkim świecie, nie znajdziecie ani skrawka czystej krainy. Jeśli poszlibyście w miejsca wierzeń religijnych, stwierdzilibyście, że to o czym mówią tam obecnie, to tylko pieniądze i polityka. Nawet kwestie seksualne pojawiły się w religiach. Nasze Falun Dafa jest jedynym kawałkiem absolutnie czystej krainy. *(Aplauz)*

Niektórzy reporterzy nie do końca rozumieją, dlaczego jest ponad 100 milionów ludzi studiujących tą praktykę. To, co właśnie powiedziałem, było w odpowiedzi na ich pytanie. To jest jedyny, pozostały kawałek czystej krainy w ludzkim świecie. Ten rodzaj środowiska, może prawdziwie poprawić moralność istot ludzkich i uczynić ją szlachetną. Może zmienić ich w dobrych ludzi, może również odmienić bardzo złych ludzi i przywrócić ich do najlepszego stanu. Teraz, czy możecie mi powiedzieć, co innego oprócz Dafa potrafi to wszystko osiągnąć? My możemy to osiągnąć i dlatego przyszło tak wielu ludzi.

Pytanie: Czy konieczne jest usunięcie sztucznego implantu żyły, który wszczepiono mi wcześniej w trakcie chemioterapii?

Mistrz: Nie martw się o operacje jakie miałeś i tym, co wcześniej zostało u ciebie zrobione. Gdy jesteś prawdziwym kultywującym, wszystko może się zdarzyć. Mieliśmy niedawno kultywującego, który miał stalowe gwoździe i płytki w swojej nodze. Miał również wymienione kości, a nawet inne części ciała. Po jakimś czasie zauważył on, że wszystkie zniknęły bez śladu, a jego ciało było w perfekcyjnej formie. *(Aplauz)* Z drugiej strony jednak, nie jestem tu po to, aby robić te wszystkie rzeczy dla zwykłych ludzi. Robię to dla kultywujących po to, aby mogli osiągnąć Doskonałość. Nikt jej nie osiągnie, mając jakiegokolwiek przywiązania lub dążenia.

Pytanie: Od kiedy zacząłem studiować Falun Dafa zauważyłem, że przepływ energii wewnątrz mojego ciała staje się coraz mocniejszy. Obecnie mogę przyciągać przedmioty moim polem magnetycznym, lecz jednocześnie potrzebuję często przebywać na słońcu, aby nabrać energii.

Mistrz: Pozwól sobie coś powiedzieć, na początku była to dobra rzecz. Jednakże później, przywiązałeś się do tego i uformowałeś takie przywiązanie. Uznałeś to za wspaniałe, że masz taką nadzwyczajną zdolność i się do niej przywiązałeś. Jednak cel kultywacji i osiągnięcie Doskonałości stało się dla ciebie mniej ważne, od posiadania takiej zdolności. Zatem straci ona swoją moc i wtedy stracisz nawet samą zdolność. Sądzisz, że wygląda jakbyś potrafił absorbować energię ze słońca, czy inną energię, aby ją uzupełnić, zauważysz jednak, że staje się coraz słabsza. Taka forma doładowania jest bardzo nieznacząca, jest bliska zeru.

Powiedziałem jasno w *Zhuan Falun i Hong Yin*, że „*nadnaturalne zdolności są nieznaczającymi narzędziami*”. Są produktami ubocznymi, wytworzonymi w trakcie kultywacji. Nigdy nie powinniście ich traktować jak swojego celu w praktykowaniu kultywacji. Jeśli tak zrobicie, nigdy nie osiągniecie Doskonałości. Rozwijanie przywiązania, buduje ścianę, która blokuje waszą drogę do Doskonałości i nie będziecie w stanie się na nią wspiąć. Tylko przez rezygnację ze wszystkich przywiązań zwykłego człowieka, możesz się na nią wspiąć i ruszyć w kierunku Doskonałości. U wielu z was, tu siedzących, w momencie zrobienia przeze mnie drobnej rzeczy wspomagającej was, moglibyście przejawiać wielkie boskie moce. Nie mogę jednak [tego zrobić], ponieważ muszę pozwolić wam osiągnąć Doskonałość. W trakcie waszej kultywacji, pewne nadnaturalne zdolności mogą się w naturalny sposób rozwinać, dlatego najlepiej jest nie traktować ich jako czegoś ważnego. Nie dbajcie za bardzo o nie i nie myślcie o nich. Jeśli je macie, to je macie, nie ma to znaczenia. Jakiego rodzaju są to rzeczy, kiedy porównuje się je do Buddów i Bogów? Nadnaturalne zdolności nie są celem jakiego szukacie. To, czego szukacie jest dużo wyższe i większe, aż osiągniecie Doskonałość. Wtedy będziecie mieli wielkie boskie moce i nie ma niczego, czego nie mogłyby one zrobić. Jeśli potraficie być solidni, zdeterminowani i postępujecie tak, jak wcześniej powiedziałem, to wasze nadnaturalne zdolności mogą stawać się coraz to mocniejsze. Jest tak dlatego, że wszystkie nadnaturalne zdolności będą stopniowo wzmacniane przez energię w trakcie kultywacji. Myślę, że zrozumieliście relacje pomiędzy tym, jak mogą one być czymś dobrym, a jak czymś złym.

Pytanie: Czy w trakcie naszego procesu kultywacji pierwotna materia może ulec zmianie, zanim osiągnie tak wysoki poziom jak źródło?

Mistrz: W zasadzie, to nie studiowałeś Fa uważnie. Oto, co powiedziałem: zaczynamy przemianę od najbardziej mikroskopijnej substancji twojego życia i najbardziej mikroskopijnej substancji, która stworzyła twoje życie. Gdzie jest zatem, najbardziej mikroskopijna substancja twojego życia? Nie powiedziałem wam tego. Może ona być ekstremalnie mikroskopijna lub nie. Takie jest oryginalne znaczenie moich słów. Wasza najbardziej powierzchowna część nie osiągnęła tak wysokiego poziomu jak źródło. Nie mówię, że nikt z was nie osiągnął tego poziomu, tylko, że sprawiłem, że kultywujecie w odwrotny sposób.

Wiecie, w przeszłości w Chinach, kiedy tylko ludzie mówili o kultywacji, to ludzie z wielu rejonów mogli to zrozumieć. W trakcie procesu kultywacji zmiany często zaczynały się na powierzchniowym poziomie. Ciało fizyczne zbudowane z cząstek molekularnych zaczynało się zmieniać, w ślad za nim szła kolejna warstwa cząstek molekularnych. Zmiany nieustannie rozprzestrzeniały się ku cząstkom coraz bardziej mikroskopijnym i szły dalej w ten sposób. Taka była ścieżka, którą obierali inni w swoich metodach kultywacyjnych. W następstwie tego bardzo szybko, zaraz na początku kultywacji byli w stanie demonstrować wielkie boskie moce. Ich zewnętrzna strona zmieniała się całkowicie w coś innego. Pomyślcie jednak wszyscy: obecnie, nauczam tego Fa w zwykłym ludzkim społeczeństwie, dlatego też nie mogę pozwolić praktykującym na zakłócanie zwykłego ludzkiego społeczeństwa w czasie, gdy są jego częścią. W tym samym czasie, zwykłe ludzkie społeczeństwo może zapewnić środowisko dla waszej kultywacji, nie możemy zatem zakłócać takiego środowiska. Dlatego wyglądacie tak samo jak codzienne osoby. Potrzeba abyście mieli pracę i sprawy do załatwienia w społeczeństwie. Ludzie zapewnią wam okazje do kultywowania w zwykłym ludzkim społeczeństwie. Sprawią wam kłopoty i ból, przez który możecie się polepszyć i wyeliminować karmę. Przechodząc dobrze każdy test, wzniesiecie się. Zatem, to środowisko nie może być zakłócanie.

Możemy tu kultywować jedynie, gdy nie będziemy zakłócać tego środowiska. Zatem, musi istnieć metoda kultywacji odpowiednia dla tego rodzaju środowiska. Musi sprawić, że będziecie mieć mniej zmian na powierzchni, niż na mikroskopijnym poziomie. W przeszłości, ludzie byli przemieniani począwszy od powierzchownego poziomu, obecnie jednak,

przemieniam waszą istotę poczynając od poziomu najbardziej mikrokosmicznego. Niemniej jednak, mówię wam, że nikt w przeszłości nie robił tego w ten sposób. Jest tak dlatego, że dzisiaj niektórzy ludzie przyszedli z bardzo wysokich poziomów. Nawet ci, którzy zamierzali was zbawić, nie byli z tak wysokich poziomów jak wasze, jak mogliby zatem zmienić wasze źródła? Być może zrozumieliście, co właśnie powiedziałem. To znaczy, że w przeszłości nikt nie robił czegoś takiego, ale obecnie ja się tym zajmuję. Twoje źródło, jest twoim prawdziwym ja. To źródło twojego umysłu i twoich myśli, tu powstają motywy wszystkiego, co chcesz robić. To jest twoje prawdziwe ja. Słowa i sposób myślenia, który przejawiasz wśród zwykłych ludzi, są tylko czymś wyrażonym na powierzchni, poziom po poziomie. Kiedy przechodzą przez różne poziomy dodawane są do nich pojęcia różnych poziomów i sfer. Kiedy osiągają poziom ludzi, manifestują się w formie słów, myśli i zachowań.

Wasza najbardziej mikroskopijna część, jest waszym prawdziwym ja, a ja zaczynam was przemieniać od najbardziej mikroskopijnego poziomu. Nie można jednak powiedzieć, że wasz zewnętrzny poziom w ogóle się nie zmienia. Jesteś kultywującym i mimo wszystko różnisz się od codziennej osoby. Zatem muszę pozbyć się tych rzeczy, które wpływają na twoją kultywację i wyeliminować zdecydowaną większość tego złego materiału. Muszę pozbyć się nawet twoich chorób, które mogą wpłynąć na twoją kultywację. Niektórzy ludzie mówią, że Falun Gong jest magiczny, praktykujesz go przez chwilę, a twoje choroby i dolegliwości znikają. W rzeczy samej, prawdziwy kultywujący zmieni się natychmiast. Jego choroby i dolegliwości zostaną od razu usunięte. Jeśli jednak, przyszedłeś tu w celu pozbycia się ich, nigdy tego nie osiągniesz, ponieważ nie jestem tu, aby robić coś takiego dla zwykłych ludzi. Robię to, aby umożliwić moim kultywującym osiągnięcie Doskonałości.

Pytanie: Czy energia aktu seksualnego może być zamieniona w energię duchową?

Mistrz: Powiem wam wszystkim, że nie ma w nim żadnej energii. Nie ma nic poza emocjami i ciepłem ludzkiego ciała. Jest to rodzaj podniecenia generowanego przez silne przywiązanie do swoich emocji, plus instynkt twojego ludzkiego ciała. Co do tego rodzaju podniecenia, to ludzie w sferach medycznych wiedzą, że kiedy chcecie uzyskać to podniecenie, wymagana jest substancja zwana kaloriami. Gdy zostaną zużyte, uspokoiacie się i poczujecie się wyczerpani. Być może zauważyliście, że niektórzy młodzi ludzie czują tyle wigoru, ciągle chcą coś robić i nawet idąc podskakują. Mają po prostu nadwyżkę ciepła w ciele. Zatem, nie jest to forma energii i nigdy nie traktujcie tego jako formy energii.

Pytanie: Kiedy będziemy w równowadze z prawdą wszechświata, to jaka będzie forma naszego istnienia?

Mistrz: Nigdy wcześniej nie powiedziałem wam czegoś takiego. Być może nauczyliście się pewnych rzeczy z innych praktyk *qigong*, takich jak *qigong* ze szkoły Tao. Kiedy wszystko co ktoś robi i każda jego myśl odpowiada wymaganiom Fa, wtedy jest to życie, które osiągnęło Doskonałość. Wielu ludzi mówi, że Budda nie ma wyglądu. Jest to teoria Zen chińskiego buddyzmu – żaden Budda i żaden wygląd. Sam patriarcha Boddhidarma powiedział, że jego Dharma może być przekazywana tylko przez sześć pokoleń, gdyż później nie zostanie nic do nauczania. Od czasów antycznych Chin, aż do czasu przed rewolucją kulturalną, buddyjski Zen uważany był przez Buddyzm za „zapędzenie się w kozi róg”. W tamtych czasach były nieustanne debaty pomiędzy buddyzmem Zen, a innymi szkołami religijnymi. Właściwie, to buddyzm Zen przestał istnieć po Dynastii Song [960-1279 r.], czyli można powiedzieć, że przestał istnieć w Chinach ponad tysiąc lat temu. Jednak ludzie następnych pokoleń zawsze czuli, że zasady nauczane przez patriarchę Boddhidamę były bliskie filozofii zwykłych ludzi, dlatego niektórzy ludzie uważali je za filozofię i traktowali jako najwyższy stopień filozofii. Niektórzy ludzie zachowują się irracjonalnie i absurdalnie, jak gdyby oświecili się do kluczowych zasad tej filozofii. Prawdę mówiąc, jest to bardzo niski poziom zrozumienia. Ponieważ jest niski, łatwo jest go zaakceptować zwykłymi ludziami.

Budda ma wygląd, jednak jego ciało zbudowane jest z mikroskopijnych cząstek, które też są zbudowane z materii, więc istota ludzka nie potrafi go zobaczyć swoimi oczami. Niemniej jednak, tylko dlatego, że nie możesz go zobaczyć, nie znaczy, że nie istnieje. W całościowym elektromagnetycznym spektrum, człowiek może widzieć tylko światło widzialne, co jest prawie niczym. Wszystko co widzicie, jest odbiciem w świetle widzialnym. Nie można zobaczyć tego, co nie zostaje odbite w świetle widzialnym. Czy możesz zaprzeczyć jego istnieniu? Obecnie w USA mamy wiele potężnych teleskopów astronomicznych. Wiele odkrytych ciał niebieskich można oglądać tylko dzięki światłu, które znajduje się poza światłem widzialnym, czyli dzięki promieniom X, promieniom gamma, promieniowaniu podczerwonemu i promieniowaniu nadfioletowemu. Tylko w takich warunkach możesz je zaobserwować. Czy możesz powiedzieć, że one nie istnieją? Gdybyś, przed wynalezieniem tych teleskopów astronomicznych twierdził, że te ciała niebieskie istnieją, to czy nie byłbyś oskarżony przez upartych ludzi o ślepą wiarę w istnienie tych obiektów i brak dowodów? To tak jak to, o czym dzisiaj rozmawiamy, kiedy mówisz, że widziałeś raj Buddy i samego Buddę, niektórzy ludzie po prostu ci nie uwierzą, że to jest możliwe. Skoro twoje oczy zbudowane są z molekuł, a nie z atomów, nie możesz widzieć niczego co jest zbudowane z warstwy cząstek atomowych. Ciało Buddy jest zbudowane z atomów, więc jak mógłbyś je widzieć? Nie znajdują się one, że tak powiem, w zasięgu światła widzialnego.

Pytanie: Czy wszystkie życia na ziemi zmierzają ku końcowi? Czy też będzie zmiana w odpowiednim czasie?

Mistrz: Jest to temat, którego nie poruszam. Nie mówmy tutaj o tej kwestii. Czy jest to prawdą czy nie, moim zdaniem nie powinniście się tym martwić. Dlaczego tak jest? Pomyślcie o tym wszyscy. Nic nie istnieje we wszechświecie przez przypadek. Tylko tyle, że ludzie nie wierzą w istnienie bogów, oni jednak istnieją wszędzie, na wskroś całego wszechświata. Ludzie mają odwagę robić cokolwiek zechcą, a ich moralność stoczyła się do ekstremum. Zastanówcie się nad tym wszyscy. Obecnie ludzie robią, co tylko im się podoba. Zwyczajnie kogoś zabijają. Kiedy mają broń, mają odwagę zabijać ludzi. Ich myśli i poglądy są nieposkromione. Staczanie się ludzkiej moralności sprawiło, że ludzie wąż się zrobić wszystko. Wielu ludzi mówi, że jest tak wiele klęsk w różnych częściach świata, ponieważ ludzkość stoczyła się do takiego stopnia. Im gorsze są istoty ludzkie, tym więcej jest katastrof.

Z drugiej strony, jest dzisiaj ponad 100 milionów ludzi studiujących Dafa. Bez względu na to, jak wielu ludzi może osiągnąć Doskonałość, ludzie ci przynajmniej stali się dobrymi ludźmi. Jeśli wszystko doszłoby do końca, co stałoby się z tymi dobrymi ludźmi? Zwłaszcza dzisiaj, każdy tutaj jest w stanie praktykować kultywację i jest zdeterminowany kultywować w Dafa. Co stałoby się z tymi dobrymi i szlachetnymi ludźmi? Zatem, mówię wam wszystkim, że tak długo, jak długo praktykujecie kultywację, nie powinniście się w ogóle martwić o inne rzeczy. Nie martwcie się o żadne katastrofy. Jeśli miałaby wystąpić jakaś katastrofa, to i tak nie miałaby z wami nic wspólnego. (*Aplauz*) Jednak źli ludzie, nie byłiby w stanie przed nią uciec.

Pytanie: Mistrz powiedział, że jest pewien rodzaj ludzi, których wrodzone substancje i wytrzymałość są ustalone, zatem nie mogą kultywować do wysokich poziomów.

Mistrz: Ludzie w ludzkim społeczeństwie, dzisiejsi ludzie pochodzą z różnych poziomów. Niektórzy są z niskich poziomów, zatem nie są zdolni kultywować bardzo wysoko. Jednakże nie powinni mieć żadnych problemów z wyjściem poza Trzy Sfery i osiągnięciem Doskonałości. Nie mogą jednak sięgnąć wyższych poziomów, nawet gdyby tego chcieli. Kultywowanie w Dafa i uzyskanie Fa nie jest błahostką. Obecnie dokonywane jest re-pozycjonowanie egzystencji istot i jeżeli ktoś się z czymś nie urodził, to może to zostać

uzupełnione. Są jednak pewni ludzie, którzy nawet nie zasługują na uzyskanie Fa. Są też inni, którzy absolutnie nie mogą uzyskać Fa.

Pytanie: Myślę, że ogromna moc Dafa może zmienić wszystko. Dlaczego Dafa nie może zmienić tego rodzaju ludzi?

Mistrz: Pozwólcie, że powiem coś następującego. Zwykły Budda, weźmy za przykład Tathagatę: wszystko zmieniłoby się w ludzkim świecie za jednym machnięciem ręki Buddy Amitabhy, Buddy Siakjamuniego, Jezusa czy Świętej Marii. Jak mogliby nie mieć mocy, żeby to zmienić? Cemu tego nie robią? Jest tak dlatego, że istoty ludzkie popełniły złe uczynki i same się tego dopuściły. Zrobiły coś, bo tego chciały. Gdybym wyeliminował waszą karmę jednym machnięciem ręki i zniknęłyby wasze złe rzeczy, jak tylko byście się odwrócili, kontynuowalibyście wyrządzanie zła oraz gromadzenie karmy. Po co więc miałbym to robić? Jeżeli ktoś chce ratować istoty ludzkie, to nie tędy droga. Trzeba pozwolić ludziom zrozumieć zasady, aby ich własne serca się zmieniły. To jest prawdziwe ocalenie ludzi. Nawet Tathagata posiada taką potężną moc, zatem dla Dafa zmienienie osoby jest czymś niezwykle prostym. Pewnego dnia, podałem wam bardzo prosty przykład: to tak jak piec z roztopioną stalą, Jeżeli trociny wpadną do środka, znikną w oka mgnieniu. Nawet nie możecie znaleźć po nich śladu. W tym Dafa, istoty ludzkie są jak te trociny. Dlaczego was proszę, byście kultywowali siebie? Gdybym was stworzył na nowo w Dafa i nie pozwolił wam udoskonalać siebie, wasze życie od mikroskopijnego poziomu po powierzchniowy, nigdy już nie byłoby tobą. Cała twoja pamięć, myśli i forma istnienia uległyby zmianie. Nie wiedziałabyś kim byłeś. Nazywa się to ponownym stworzeniem. Jest czymś bardzo przerażającym. Nie jest to ocalaniem ludzi. Dlaczego ludzie powinni zostać ocaleni? To nie jest tak, że Fa nie ma takiej mocy, dzieje się tak, gdyż Fa zapewniło ludziom taką możliwość.

Pytanie: Jak osoba ma sobie radzić ze zmartwieniami w trakcie kultywacji? Czy przeżyłeś taki sam rodzaj zmartwień jakie my przeżywamy w trakcie naszej kultywacji?

Mistrz: To pytanie jest zadane przez nowego studenta. Nigdy nie chciałem rozmawiać na temat moich osobistych spraw. Jest jednak pewna rzecz, na którą wam wskażę. Jesteście kultywującymi, a ja nie. Każdy z was bez wyjątku, musi dostosować się do standardów kultywującego. Wszyscy musicie osiągnąć poziom i standard Doskonałości. Ja jednak nie jestem taki sam jak wy. Jestem tu, aby was uczyć tego Fa. Udręki, które znoszę, są cierpieniami wszystkich żyjących istot ze wszystkich sfer. Nie mogę podzielić się z nikim tym, czego doświadczyłem, nie bylibyście w stanie tego zrozumieć. Sądzicie, że kultywacja jest łatwa. Wszystko co wam powiedziałem to to, że usunąłem połowę waszej karmy, abyście mogli kultywować. Lecz w rzeczywistości, po prostu pomyślcie o następującym: w tym wszechświecie, czy wszystkie złe rzeczy, które zrobiliście w przeszłości zostaną uregulowane tylko dlatego, że kultywowaliście? Powiedziałem coś następującego. Powiedziałem, że wiem dlaczego Jezus musiał zostać ukrzyżowany. Czyż jego ojciec Jahwe, nie mógł go uwolnić? Czy nie mógł użyć swojej własnej mocy, aby się samemu uwolnić? Czy musiał zostać przybity do krzyża? To nie są rzeczy, które możecie sobie wyobrazić. Ocalenie ludzi jest niezwykle trudną rzeczą. Niektórzy ludzie dłuźni są innym za złe uczynki, które wyrządzali jako codzienni ludzie życie po życiu i stąd zgromadzili karmę. Te długi zostają na zawsze do nich dołączone i życie po życiu nie mogą zostać od nich oderwane. Jednakże niektórzy ludzie zaciągnęli długi na różnych poziomach, kiedy spadali z tych poziomów i te długi zostały zaciągnięte u Bogów. Jak mogliby je spłacić? Zatem ocalenie istot ludzkich, nie jest prostą sprawą. Ludzie w niektórych religiach mówią, że jak tylko dokończą kultywację będą ocalać ludzi. Ja powiem, że to jest przywiązanie. Jak mogliby rozplątać tę pokrzyżowaną sieć karmy, która związała istoty ludzkie? Te sieci karmy sięgają daleko ponad i poza poziomy zbawców. Czy zbawianie istot jest taką prostą sprawą? To wszystko, co chciałbym na ten temat powiedzieć.

Pytanie: Mistrzu, powiedz nam co powinniśmy zrobić, aby cię nie ubóstwiać?

Mistrz: Całkowicie rozumiem wasze uczucia. Czujecie się tak, ponieważ wiecie co wam dałem i z czego was oczyściłem w celu przemienienia was z codziennych ludzi pełnych karmy, w kultywujących. Całkowicie rozumiem wasze uczucia wdzięczności. Niektórzy ludzie chcą się zaangażować w pewne rytuały, aby pokazać swój szacunek dla Mistrza. Nie mogę powiedzieć, że nie powinniście mnie poważać, ponieważ mimo wszystko jestem waszym mistrzem. Powinniście mnie szanować. Nie kładę jednak nacisku na formę. Niektórzy studenci nie mają, aż tak wysokiego poziomu zrozumienia, jak wielu innych studentów i czują się zobowiązani, jeśli nie robią czegoś, aby okazać swojego szacunku Mistrzowi. W zasadzie, nie zrobili niczego złego. Ale mówiłem o zasadzie: niektórzy ludzie myślą, że będą w stanie zostać Buddą, gdy tylko będą czcić Buddów i zbudują wiele świątyń. Powiedziałbym, że to żart. Budda Siakjamuni powiedział, że Fa z intencją jest tak nietrwałe, jak bańka mydlana. To są czynności wypełnione intencjami i są nic niewarte. Mogą tylko pozwolić ludziom zgromadzić cnotę zwykłych ludzi. Czy myślicie, że świątynia którą zbudowaliście, jest dla Buddów? Teraz, jak już zbudowaliście świątynię, czy Buddowie muszą przyjść? Możecie powiedzieć, że skoro zbudowaliście świątynię, to Buddowie muszą przyjść. Czy Buddowie muszą podążać za waszymi rozkazami i przyjść? To nie działa w ten sposób. Niektórzy ludzie biją pokłony i myślą: „*Skoro biję ci pokłony, musisz mnie pobłogosławić, ochraniać i sprawić, że osiągnę Doskonałość*”. Czy myślicie, że Buddowie mają zwykłe ludzkie umysły – myślicie, że muszą być szczęśliwi, kiedy okazujecie mi szacunek i mówicie mi miłe rzeczy! Czy myślicie, że mógłbym się zachowywać jak ktoś, kto ma moc w zwykłym świecie, gdzie jeśli kręcisz się wokół mnie i schlebiasz mi od rana do nocy, to ja będę zobligowany włączyć cię do ekipy i dać ci podwyżkę? Istoty ludzkie uczłowieczyły Buddów i dodały im emocje. Oni w ogóle tacy nie są. Dlatego nie prosiłem was o traktowanie mnie w jakiś sposób. Jednak w pewnych miejscach, na przykład, niektórzy studenci są przyzwyczajeni do lokalnych obyczajów. Sadzą, że są to dobre zwyczaje. Nie mogę powiedzieć, że są złe, lecz nasze Dafa nie kładzie nacisku na formę.

Mówiłem o tej kwestii wiele razy. Jak zatem powinniście to traktować? Idźcie za swoim sercem. Z drugiej strony, nie działa to, jeśli nie mamy formy takiej konferencji wymiany doświadczeń, jaką mamy tu dzisiaj. Razem kultywujecie i po przekroczeniu tego pola czujecie, że jest spokojne i harmonijne. Nikt nie ma żadnych złych myśli. To, co jest emitowane, to pełna współczucia i bardzo dobra energia. Wszystkie tematy, o których wszyscy rozmawiają, są związane z kultywacją i z tym, jak można się poprawić. Takie środowisko, jest integralną częścią tego co robimy. Poprzez wymianę doświadczeń, każdy znajduje jego lub jej własne niedociągnięcia, a inni mogą się zachęcić do bycia pilnymi. Jest to bardzo dobra forma. W dodatku, jest organizowana poprzez wolontariat. Niektórzy praktykujący opłacają wynajem sali, niektórzy opłacają wydrukowanie materiałów, podczas gdy inni pokrywają wykonanie innych rzeczy. Wszyscy robicie to w ten sposób. Centrum asystenckie nie zbiera w ogóle żadnych pieniędzy. Po tym, jak coś zostaje zrobione, praktykujący który to zrobił, przekazuje to i na tym koniec. Tak to zwykle działa.

Pamiętam, jak pewna gazeta napisała kiedyś o mnie historię. Napisali, że Li Hongzhi nie prosił o pieniądze, lecz jeden z jego uczniów zapłacił 35 000\$ za wynajem sali konferencyjnej, aby przeprowadzić tam konferencję wymiany doświadczeń w Nowym Jorku. Serce tego praktykującego było na właściwym miejscu, zrobił to dla potężnego Fa i uświęconej konferencji wymiany doświadczeń, a w jego umyśle Dafa zasługiwało tylko na najlepsze lokum. Istoty ludzkie wydają astronomiczne sumy pieniędzy na wszelakiego rodzaju dzikie i nielegalne aktywności, dlaczego więc nie miałyby wynająć dobrego lokalu dla tak uświęconej i wspaniałej konferencji wymiany doświadczeń? Nadal jednak, powinniście wszyscy być w przyszłości ostrożni i robić wszystko co tylko możliwe, aby nie wynajmować drogich sal konferencyjnych. Musimy być w przyszłości bardziej ostrożni w tej kwestii. Trzydzieści pięć tysięcy dolarów może nie wyglądać na bardzo wielką sumę w USA, jednak jest to kilkaset tysięcy juanów w Chinach. Jakikolwiek jednak byłby to przypadek, ja nie

widziałem ani centa z tych pieniędzy, ani nawet śladu po nich. Ten student, po prostu wypisał czek na 35 000\$ i wynajął tę salę konferencyjną. Po tym, jak zakończył transakcję, przekazał do centrum asystenckiego, że miejsce zostało wynajęte i kosztowało to 35 000\$ oraz jest do użytku w takim i takim czasie. I to było wszystko. W zasadzie wydał 35 000\$ i wyraził tym swoje serce, jego serdeczność względem Dafa!

Pozwólcie mi wykorzystać tę okazję do powiedzenia paru słów więcej, ponieważ są tu pewni reporterzy. Niektórzy ludzie zastanawiają się: „Czy Li Hongzhi jest milionerem?” Możecie mnie uważać za milionera czy miliardera. Jest to w porządku, ponieważ to co posiadam jest warte więcej niż wszystkie pieniądze i bogactwa świata. (*Długi aplauz*)

Właściwie, jeśli spojrzycie na to pod innym kątem, jakie to ma znaczenie, czy ja mam pieniądze? Nawet gdybym miał pieniądze, nie dbałbym o nie. Przykładowo, jest 100 milionów studentów studiujących Fa i gdybym was poprosił, abyście, każdy z was, dali mi teraz po jednym dolarze – pomyślcie – jeśli wszyscy z was daliby mi jednego dolara, wtedy byłbym stukrotnym milionerem. Dodatkowo, jako, że każdy z was jest chętny dać mi go o każdej porze, możecie mnie po prostu uważać za stukrotnego milionera! Pewni ludzie poszli wszędzie, aby zbadać i wysledzić, jak dużo zarobiłem na sprzedaży książek. Mogę wam wszystkim powiedzieć, że tantiemy były rzędu kilku tysięcy juanów, przy każdej publikacji książek przez oficjalnego wydawcę w Chinach. Łączna suma opiewała na ponad 20 tysięcy juanów, co daje kilka tysięcy dolarów. To wszystko. Jako, że wydawcy są państwowi, nie oferują tantiem, tak jak wydawcy w innych krajach. To wszystko ile płacą. Za książki wydane w innych miejscach, płacą autorowi tantiemy 5%, 6%, 7% do najwyżej 8% kiedy podpisano tak kontrakt. To, co otrzymałem było bardzo skromne, lecz zasadniczo żyję za pieniądze z tantiem. Chciałbym wam wszystkim powiedzieć: nie bądźcie przywiązani to tych spraw. Dalsze drażnienie tego jest bezużyteczne. Dlaczego miałbym wkładać tak wiele wysiłku, żeby tylko zarobić pieniądze? Wszystko czego bym potrzebował, to powiedzieć wam wszystkim, żebyście podarowali mi po dziesięć dolarów i wtedy byłbym miliarderm. Jaki prosty i szybki byłby to sposób! Wszyscy ucieszyliby się, że mi je dają, a ja mógłbym je otwarcie przyjąć. Dlaczego miałbym uciekać się do tak wielu przedsięwzięć? Myślę, że ludzie czasami mają nieczyste intencje. Podchodzą do spraw w bardzo wąski i głupi sposób.

Pytanie: Dokąd idzie karma, po tym jak ją z nas usuwasz?

Mistrz: Eliminuję ją dla was. (*Aplauz*) Jest bardzo trudno ocalić istoty ludzkie. Pamiętam, jak raz na konferencji Fa mówiłem wam o osobie, która kiedyś w swoim życiu miała dostać udar. Była to zapłata za jego karmę, zatem musiał to przejść, pomimo że studiował Dafa (nie jest tak, że nie musicie spłacić żadnej karmy, gdy zaczniecie studiować Dafa, to nie działa w ten sposób), wyeliminowałem dla niego całkiem sporo takich rzeczy, tak aby mógł łatwo to znieść. Musiały tylko wystąpić objawy. Pewnego dnia, nagle upadł na ziemię i wyglądało na to, że ma udar, jednakże nie uważał siebie za praktykującego. Mimo to, jego karma została usunięta, więc nie było to takie poważne. Gdyby uważał siebie za praktykującego i wstał pomimo wszystko, byłby natychmiast zdrowy. Był to taki test, ale on go nie przeszedł. Nawet mimo tego, że nie był tak trudny jak powinien być, on go nie przeszedł. Faktycznie, test nie był aż taki trudny, więc trzy dni później potrafił wyjść z łóżka, a tydzień później mógł chodzić. Po miesiącu, wyglądało jakby nic mu się nie stało. Każdy wie, że nikt nie może tak szybko wyzdrowieć po udarze, nawet jeśli będzie leczony w szpitalu. Jednak on się zapytał: „Teraz, skoro nauczyłem się Falun Gong, dlaczego dostałem udaru?” Wydarzyło się to na początku, gdy dopiero zaczynałem nauczać Fa. Pomyślałem wtedy, że ocalanie istot ludzkich jest naprawdę bardzo trudne. Ten ktoś nie wiedział, że kiedy ja za niego znośm cierpienie, zmuszony byłem wypić czarę trucizny. (*Aplauz*)

Pytanie: Emocje dochodzą do skutku poprzez poglądy. Zniekształcone poglądy współczesnych zniekształconych istot ludzkich nadużywają emocji.

Mistrz: To nie tak, że zniekształcone poglądy nadużywają emocji, chodzi o to, że istoty ludzkie nie wierzą już w nic więcej i nie są hamowane przez jakąkolwiek moralność. Każdy w przeszłości wiedział, że istnieje religia. Ludzie przynajmniej wiedzieli, że zostaną ukarani, gdy zrobią coś złego. Jednak, współczesne istoty ludzkie, zwłaszcza młodzi ludzie myślą, że to jest śmieszne. Jaka kara? Gdzie jest ten Bóg? Nie wierzą w to. Nie wierzą, że bogowie istnieją. Pomyślcie o tym wszyscy: nie wiedzą, że bogowie ich obserwują, kiedy robią coś złego. Nie wiedzą, że zostaną ukarani, jeśli będą robić złe rzeczy. Czy, bez takiego pohamowania, nie odważą się zrobić czegokolwiek – morderstwo, podpalenie, czy każde inne, jakie tylko sobie można wyobrazić przestępstwo?

Dlaczego starożytne istoty ludzkie, ludzie w przeszłości, mieli wyższe wartości moralne? Istoty ludzkie są w rzeczywistości bardzo nieudolne, więc nie chodzi o to, że faktycznie mieli bardzo wysokie morale; po prostu wierzyli i wiedzieli, że będzie kara za zrobienie złych rzeczy i nagroda za zrobienie rzeczy dobrych. [Wiedzieli, że] istota ludzka powinna być w trakcie życia serdeczna. W dzisiejszych czasach istoty ludzkie nie mają w umyśle takich ograniczeń, uważają pójście do kościoła jako coś, co robią kulturalni ludzie. Uważają chodzenie do świątyń za środek do szukania bogactwa, potomka [płci męskiej], czy ochrony, oraz jako narzędzia do pozbycia się i usunięcia cierpienia. Nie mają prawdziwej wiary. Pomyślcie, skoro dzisiejsze społeczeństwo jest całkowicie poza kontrolą, w kategoriach ograniczeń moralnych, czy istoty ludzkie nie odważą się zrobić czegokolwiek? Kładą cały nacisk na indywidualizm: „Zrobię cokolwiek tylko zechcę”. Będziecie robić cokolwiek tylko zechcecie; uważacie to za wspaniałe, lecz bogowie nie uważają tego za dobre. Nie zapominajcie, że zostaliście stworzeni przez bogów. Kiedy bogowie nie uważają was za dobrych, wyeliminują was i zniszczą!

Pytanie: W przeszłości żyjące istoty we wszechświecie nie wiedziały o Fa wszechświata. Czy istoty żyjące we wszechświecie przyszłości, włączając w to uczniów, którzy osiągnęliby Doskonałość, będą znać wszystkie zasady Fa z poziomów, na których każdy z nich przebywa?

Mistrz: To, co wiecie i to, co rozumiecie, mówię wam, jest tym samym, co wy sami zrozumieliście na podstawie Fa w trakcie czytania książek. To, co rozumiecie, jest tylko częścią do której Dafa Wszechświata pozwoliło wam się oświecić. Nie macie pozwolenia, aby znać rzeczywiste Fa. Jest to prawda odnosząca się nie tylko do istot ludzkich, lecz wszystkich istot we wszechświecie, nie wolno im znać szczegółowych form istnienia tego Fa. Zrobiłem jedynie tyle, że przekazałem wam ogólne Prawdy przy użyciu ludzkiego języka i sposobu myślenia. Nie wolno wam jednak znać prawdziwej formy jego istnienia. Możecie mieć pewne pojęcie [o tym] w swojej świadomości i w przyszłości będziecie wiedzieli, że Fa we wszechświecie istnieje. Lecz nie będziecie mieli żadnego sposobu, aby dowiedzieć się, jakie ono dokładnie jest. Skoro życia na różnych poziomach i w różnych sferach są w różnych stanach tych sfer, ktoś może być bogiem na swoim poziomie, a równocześnie zwykłą osobą w oczach boga, który jest dużo wyżej niż on. Im wyższy poziom, tym wyższy standard.

Pytanie: Jeśli czytając Zhuan Falun z czystym umysłem napotykam na problemy, to szukam mojego wewnętrznego ja oraz kultywuję siebie otwarcie i rzetelnie, czy kwalifikuje się to jako bycie pilnym?

Mistrz: Z całą pewnością jest to przejaw bycia pilnym. Jeśli potrafisz to zrobić, to jest to znak bycia pilnym. Jeśli chcecie osiągnąć Doskonałość, to mogą pojawić się trudności do pokonania. Wiem, że wy studenci naprawdę macie głębokie zrozumienie Fa. Słuchałem waszych przemówień na ekranie telewizora i powiedziałbym, że wszyscy studenci dojrżeli. Taka jest sytuacja. Studenci w Chinach są bardzo dojrzały, ponieważ zaczęli być pilni kilka lat temu. Dzisiaj, duża liczba studentów poza Chinami, również staje się coraz bardziej dojrzała. Jesteście w stanie mówić o Fa, na podstawie Fa. To jest bardzo dobre.

Pytanie: „Nie jesteśmy religią, lecz ludzka rasa w przyszłości, może nas uważać za religię.” *Co powinniśmy zrobić, aby spróbować nie wywierać na ludziach takiego wrażenia w trakcie szerzenia Fa?*

Mistrz: Okoliczności różnią się w zależności od rejonu. Powinniście być tego świadomi podczas szerzenia Fa. Chcecie, aby inni uzyskali Fa – chcecie, aby ci, którzy mają związki przeznaczenia, a jeszcze nie uzyskali Fa, żeby je uzyskali. Musicie zwracać na to szczególną uwagę w społeczeństwie. Nie wywierajcie na ludziach takiego wrażenia, że będzie im się wydawać, że to jest religia. Z drugiej strony, zauważyłem również, że u współczesnych ludzi zachodu mówi się, iż coś jest religią, jeśli ludzie wydają się praktykować czy robić coś wspólnie. Nie mają żadnego standardu dla pojęcia religii.

Pytanie: *Czy poziom Doskonałości osiągnięty przez kultywację jest bezpośrednio związany z próbą życia i śmierci, którą przechodzi praktykujący?*

Mistrz: Mówiłem na ten temat na konferencji Fa w Australii. Właściwie, w waszej kultywacji, to czy możecie czy nie możecie uzyskać Doskonałość, nie jest ustalone w ostatniej minucie, ale jest określane w trakcie przebiegu waszej kultywacji. Kiedy ktoś jest bliski dokonania tego, zaczną się testy określające, czy on tą Doskonałość osiągnie. Zatem są one kluczowe. Jeśli tylko jesteście kultywującym, z pewnością na nie natrafisz. Dla istot ludzkich, ten test jest dokładnie testem życia i śmierci. Oczywiście, nie każdy natrafi na sytuację w której ktoś będzie próbował cię zabić, czy zrobić coś z takim efektem. Nie koniecznie odbędzie się to w ten sposób. Jest tak, jak opisałem w przykładzie. Powiedziałem, że w krytycznych chwilach, niektórzy ludzie są zdolni zrezygnować ze swojej przyszłości, pracy i kariery. Jeśli tak wygląda ta sytuacja, to czy ci ludzie nie zdali tego testu? Po co żyją istoty ludzkie? Czyż nie żyją dla możliwości posiadania szczęśliwej przyszłości wśród codziennych ludźmi i satysfakcjonującej kariery, aby spełniać marzenia? Chcą zrealizować pewne rzeczy. Kiedy te wszystkie rzeczy są na wyciągnięcie ręki, czy mogą się od nich odwrócić w chwili kuszenia? Jeśli potrafią od nich odejść to, czy nie zdali próby życia i śmierci? Czyż istoty ludzkie nie żyją dla tych rzeczy? Kiedy potrafią sobie to odpuścić to, czy nie są zdolni pozbyć się przywiązania do życia?

Czy może ktoś w krytycznych chwilach usunąć przywiązanie do życia, usunąć strach przed utratą tzw. „szczęścia”, zrobić taki krok i usunąć to przywiązanie? Czy nie jest to test ustawiony dla ciebie? Mówiłem raz za razem, że nic nie dzieje się przypadkowo. Dlaczego pewni ludzie mogą zrobić taki krok, podczas gdy inni nie? Oni nawet myślą, że to co mówią jest właściwe i starają się przekonać do tego innych.

Pytanie: *Czy właściwe jest powiedzieć, że poglądy istnieją z powodu karmy i że bez karmy nie byłoby żadnych poglądów?*

Mistrz: Związek pomiędzy tymi dwoma jest następujący: kiedy ktoś się rodzi, jego umysł jest czysty. Nie ma żadnych typowych myśli jakie ludzie z pewnością później formują. Istoty ludzkie myślą, że pewne rzeczy są dobre, a inne nie i że te rzeczy powinny zostać zrobione w pewien sposób. Stopniowo istota ludzka formuje swoje własne poglądy. Niektórzy ludzie nawet uczą swoje dzieci jak uważać na siebie i swoje interesy, oraz jak zemścić się na innych ludziach. Świadomie uczą swoje dzieci, by stały się złymi ludźmi i to czego je uczą, uważają za dobre doświadczenia. Jeśli jako normalny dorosły nie masz takich poglądów, wtedy jesteś bardziej racjonalny, wszystko dobrze rozumiesz i jesteś wszystkiego świadomy. Nie jesteś więziony przez żadne poglądy, kiedy coś osądzasz. Wystarczy jeden rzut oka i wiesz o co chodzi, kiedy na coś natrafiasz i gdy cokolwiek widzisz. To jest twoje prawdziwe ja i mądrość.

Kiedy ktoś wie, jak używać swojego umysłu i rozwiązywać problemy, które się pojawiają, to jest to tym, co codzienni ludzie nazywają sprytem, nie jest to mądrością. Jest to coś przebiegłego i chytrego, użytego do ochrony własnych interesów i jest uformowane przez różne poglądy nabyte po urodzeniu. Mogą one same w sobie czynić zło i doprowadzić cię do

generowania karma. Te poglądy są formowane, ponieważ chcesz ochraniać własne interesy. Kiedy te poglądy robią coś złego, karma zostaje wygenerowana. Te poglądy sugerują ci jakie masz podjąć działania. Kiedy coś robisz, generowana jest karma, jednak karma nie jest poglądem. Niektórzy ludzie myślą, że żyją sobie całkiem dobrze, inni myślą o sobie jako o bardzo sprytnych i zdolnych. Silnie współzawodniczą z innymi, żeby zyskać jakąś odrobinę. Właściwie, to myślę, że wiedzą bardzo żałosne życie. Nie wiedzą po co żyją. Myślą, że są tacy cwani. Czasami, gdy coś zrobią, myślą, że zrobił to ich umysł. Prawdę mówiąc, to ich poglądy dyktują im ich działania i ich kontrolują. Ci ludzie nie mają swojej prawdziwej natury. Przeważająca większość ludzi w społeczeństwie jest zawieszona w takim stanie. Czy oni żyją jako prawdziwi oni? Istoty ludzkie są właśnie takie i nie potrafią się same z tego uwolnić. Zatem, poglądy zostaną uformowane, lecz ich ilość będzie różna.

Pytanie: Istoty ludzkie, chociaż wszystkie są na tym samym poziomie, bardzo różnią się w głębi swojej natury i pod względem pochodzeniu. Czy to prawda, że istoty ludzkie, które spadły z niższych poziomów nie mają oryginalnej materii, jaką mają istoty z wyższych poziomów?

Mistrz: Wszyscy ludzie znajdują się w sferze istot ludzkich, mają jednak różne pochodzenie. Zatem, niektórzy ludzie nie mają bardziej mikroskopijnych cząstek, które tworzą miejsca pochodzenia istot z wyższych sfer, co oznacza, że ich najbardziej podstawowe cząstki, które formują życia są różne. Niektóre istoty nie są z tak wysokich sfer i nie są tak mikroskopijne; taka jest tego idea. Na tym polega różnica.

Jednak wy, tutaj siedzący, nie musicie o tym myśleć. Jesteście zatroskani, że wasze życie nie jest tak mikroskopijne jak innych, więc nie możecie kultywować do tak wysokiego poziomu. Właściwie, to myślicie o tym za pomocą ludzkiego sposobu myślenia. Najbardziej fundamentalną kwestią jest to, czy możecie powrócić i osiągnąć Doskonałość. Kiedy osiągniecie Doskonałość i naprawdę będziecie mogli wrócić, to zauważycie, że nie macie już więcej tego rodzaju myśli. Wszelki świat jest tak bezmierny i odnośnie sięgania po to, co jest poza waszym zasięgiem, sprawy nie są takie jak je sobie wyobrażacie. Zupełnie takie nie są. Na przykład: niektórzy ludzie zawsze czują, że ich dom jest najlepszy, bez względu na to, gdzie się udadzą. Chcą wracać do domu. Ta przenośnia nie jest najlepsza, ale chodzi w niej o to, że nie będziecie mieć ludzkich myśli i poczucie, że wasze miejsce jest najlepsze. Żadne inne miejsce nie będzie mu się równać i żadne inne miejsce nie wyda się tak dobre, bez względu na to, jak wysoko się znajduje. Wiąże się to z zupełnie innym sposobem myślenia.

Pytanie: Jak rozróżnimy oznaki powrotu do naszego oryginalnego prawdziwego ja, od robienia czegoś nowego, żeby tylko się wyróżnić z powodu naszych przywiązań?

Mistrz: Użyj rozsądku i spójrz na to w świetle Fa. Rzeczy niezgodne z Fa i zachowanie zwykłych ludzi ukazywane w trakcie robienia czegoś dla Dafa, oba są do usunięcia. Pracując nad czymś konkretnym, takim jak szerzenie Fa, ktoś może mieć dobre zrozumienie, które sprawi, że więcej ludzi uzyska Fa i w tym samym czasie, ani nie niszczy wizerunku Dafa, ani nie zmusza innych do studiowania Fa. Jest to normalne i właściwe. Nie ma to nic wspólnego z przywiązaniami i robieniem czegoś nowego tylko po to, aby się wyróżnić. Próbowanie różnych sposobów, aby umożliwić innym ludziom poznanie Fa, jest autentycznym oferowaniem zbawienia. To, wraz z myślą o chęci powrotu do źródła swojego życia po uzyskaniu Doskonałości, nie klasyfikuje się jako przywiązanie. Mogę wam wszystkim powiedzieć, że przechodzicie przez proces udoskonalania się, każdy z was kultywuje. Chodzi o to, że wszyscy macie zwykłe ludzkie przywiązania. Równie dobrze w pytaniach, które zadajecie, mogą być zawarte przywiązania dotyczące tego o czym myślicie, co mówicie o innych, jak zachowujecie się względem innych, a nawet względem siebie, ponieważ każdy z was ma przywiązania codziennej osoby. Jeśli ktoś robi coś dla Dafa w celu szukania sławy i zysku, to powiem, że nie może uzyskać Doskonałości bez pozbycia się tego przywiązania. Zatem jeśli szczerze chcecie coś zrobić dla Dafa, powinniście najpierw

postawić na Dafa, a dopiero później na swoje własne myśli. Jeśli zawsze kładziesz nacisk na siebie, a ignorujesz Dafa, nie sądzę, aby to było w porządku. Dafa powinno stać na pierwszym miejscu.

Pytanie: Džen-Szan-Ren pozostaje niezmiennie. Kiedy żyjące istoty stają się coraz mniej czyste, to czy Džen-Szan-Ren może się również zmienić?

Mistrz: Bez względu na to, czy żyjące istoty są czyste, Fa się nie zmieni. Pozwólcie, że powiem to tak: Trzy słowa: Džen, Szan, Ren zawsze pozostaną Džen, Szan, Ren, bez względu na wszystko. Nie możesz nazywać Džen, Szan, Ren jakoś inaczej, prawda? Odnośnie odległości w jakiej te istoty oddaliły się od standardów, jest to problem tych istot. Zatem nieustannie rektyfikujemy – zgodnie z Fa, niezmiennym Fa – te istoty, które odwróciły się od Fa. Nazywa się to harmonizacją.

Pytanie: Mój syn ma 15 lat. Musze go trzymać w zakładzie dla młodocianych przestępców, ponieważ nie mogę sobie z nim poradzić. Kocham swojego syna i jestem gotowy zrobić wszystko, aby mu pomóc. Czy to jest przywiązanie?

Mistrz: W trakcie waszej kultywacji, ten rodzaj rodzicielskiej miłości, nie można w chwili obecnej nazywać przywiązaniem. Jednakże, mówię moim uczniom, którzy kultywują, że każdy indywidualnie, on lub ona, ma swój własny los. Wykonaliście swoje obowiązki jako rodzice, wasze dziecko uformowało swój własny rozum i dorosło, bardzo trudno byłoby go teraz zmienić. Oczywiście, edukowanie go jest tym co powinniście robić. Jeśli nie możecie nauczyć go niczego więcej, a on upiera się żeby coś robić, to nic nie możecie na to poradzić. Dopóki nie popełni przestępstwa, nie możecie zrobić za wiele – możecie oczywiście sprawić, by system prawny go ograniczył, jeśli popełnił przestępstwo. Jeśli jednak nie popełnił żadnego przestępstwa, ale zrobił coś złego i nie usłucha cię bez względu na to co mu powiesz, to nic nie możesz zrobić, chyba że zaczniesz studiować Dafa.

Każdy ma swój własny los i nikt nie może zmienić losu innych, nawet jeśli ci ludzie są twoimi dziećmi. Myślisz i chciałbyś, aby miały określoną przyszłość. Mówię ci, że jeśli zostawisz komuś wart miliardy dolarów spadek, a taka fortuna miała nie być jego, to obróci się w niwecz lub zostanie szybko i w ekstrawagancki sposób wydana. Los musi mu sprzyjać, żeby mógł odziedziczyć te pieniądze. Można powiedzieć, że ktoś musi mieć takie przeznaczenie. Niektórzy ludzie mogą pomyśleć, że chcieli, aby ich syn czy córka poszli do takiej, a takiej szkoły i że uczęszczali do niej dzięki ich staraniom. W rzeczywistości ta rzecz istnieje w jego lub jej życiu. Usilne starania do których jesteś przywiązany i nie możesz się pozbyć, stają się rodzajem działania, które codzienna osoba musi robić, ponieważ istoty ludzkie absolutnie nie mogą leżeć w łóżku, aż manna spadnie im z nieba. Jeśli powiesz im, że coś wydarzy się w określonym czasie, to w to nie uwierzą. Zatem istoty ludzkie są zabiegane i tak czy owak ciężko pracują. Istoty ludzkie, mimo wszystko są istotami ludzkimi. Ostatecznie ich ciężka praca jest nieunikniona. Jeżeli twoje dziecko jeszcze nie dorosło, możesz kontynuować jego rozwój. Jeśli dorosło i jest naprawdę ciężko czegoś go nauczyć, to nie jest to twoja wina.

Pytanie: Co do tych ludzi, którzy są kontrolowani przez ducha pomocniczego, czy jest jakiś sposób, aby pomóc im wzmocnić świadomość główną?

Mistrz: Powiedziałem wam wszystkim, że jestem odpowiedzialny tylko za kultywujących. Gdyby tamci byli kultywującymi, nie byłoby tego problemu. Przydarzyło im się to wcześniej, gdyż wtedy nie praktykowali ścieżki kultywacyjnej. Teraz, skoro kultywują, powinni praktykować w dostojny i prawy sposób oraz porzucić całość tamtych rzeczy. Po prostu, kontynuuj kultywację, a wszystkie problemy zostaną rozwiązane, ponieważ jesteś kultywującym. Jeśli wykonujesz ćwiczenia tylko w celu rozwiązania tego problemu, nie będzie to działać, ponieważ w takim przypadku nie do końca jesteś praktykującym czy kultywującym. W twojej praktyce może znajdować się element, który ma rozwiązać ten

problem, a ty masz tam małe przywiązanie, więc nadal nie będziesz całkowicie uważać siebie za kultuwującego.

Pytasz, czy jest jakiś sposób, żeby im pomóc. Wszyscy wiecie, że mamy około 100 milionów studentów. Pośród nich, kto wie ile mieli problemów, które były dużo bardziej poważne niż ten, a jednak zostały rozwiązane. Poza tym, to o czym mówisz w swoim pytaniu, może nie koniecznie być kwestią ducha pomocniczego. Tak naprawdę, nie znacie aktualnej sytuacji innych ludzi. Zatem powiedziałem, że jeśli chcecie prawdziwie kultuwować, musicie prawdziwie o tym zapomnieć i nie martwić się o nic. Trudno to jednak zrobić, gdyż wszystkie sprawy mają ukryte karmiczne przyczyny i nie są przypadkowe. Być może poprzednio on i inni byli sobie nawzajem dłużni przysługę lub wrogość. Zatem, musicie szczerze uważać siebie za kultuwujących. Nadal możecie natrafiać na tego typu trudności i mogą one trwać przez jakiś czas. Chcę zobaczyć jak dana osoba sobie z nimi radzi i czy jest stabilna. Jeśli już się więcej tym nie martwisz, jeśli stałeś się solidny i prawdziwie utrzymujesz stan umysłu kultuwującego, wtedy może to zniknąć, nawet zanim zdasz sobie z tego sprawę. Mogło to zostać dla ciebie skorygowane. Kultuwacja jest więc niezwykle poważną sprawą. Zdecydowanie nie jest to dziecięca zabawa. Nie jest podobna do niczego z normalnego ludzkiego społeczeństwa, gdzie płacisz, żeby ktoś coś dla ciebie załatwił. To nie są rzeczy, które można kupić za pieniądze.

Pytanie: Czy ci, którzy są zagubieni pomiędzy codziennymi ludźmi, ale jednak mają dobrą podstawę (genji), będą mieć szansę zacząć od nowa jako ludzie, po tym jak prawda zostanie ujawniona?

Mistrz: Nadmiernie się o to martwisz. To sprawa przyszłości. Fa rektyfikuje wszechświat, jego czujące istoty odeszły od Fa wszechświata. Istoty niepasujące do jakiegoś poziomu, spadną z tego poziomu. Kiedy znowu przestaną pasować, ponownie spadną – do jeszcze niższych poziomów. Będą tak kontynuować spадanie. Niektóre z nich spadną do niższych poziomów, podczas gdy inne spadną do punktu, w którym staną się istotami ludzkimi. Niektóre nawet nie zakwalifikują się, by być istotą ludzką. Chodzi o to, że wszystkie żyjące istoty umiejscawiają się na różnych pozycjach. Jest to określone przez prawdziwą manifestację ich zachowania i ich własne sfery. Istnieje standard mierzący wszystkie zachowania w tutejszym świecie, lub innymi słowy, istoty ludzkie określają swoje przyszłe pozycje. Świat nie może się w ten sposób staczać bez końca. Niektóre żyjące istoty mogą zostać wyeliminowane; niektóre poprzez kultuwację powrócą na górę, a niektóre może zostaną istotami ludzkimi lub czymś innym. Można więc powiedzieć, że postawa jaką istoty okazują względem Dafa, określa ich pozycje.

Pytanie: Wiele razy czuję, że rozumiem co zrobić w oparciu o zasady. Ponieważ jednak nie wypływa to z mojej prawdziwej natury, nie potrafi to poruszyć serc innych ludzi.

Mistrz: W czasie procesu kultuwacji wykazujecie czasami brak zainteresowania sprawami ważnymi dla codziennych ludzi, czy świeckiego świata. Jednak nasi studenci także mają zwykłe myśli, więc czasami jesteś znudzony sprawami o których mówią nasi studenci. Takie sytuacje mogą się zdarzać. Jeżeli jednak zauważyłeś swój brak zainteresowania studiowaniem Fa, wtedy stanowi to problem. Jeśli robiąc coś dla Dafa będziesz wypowiadać się w sposób spójny z Fa, wtedy poruszysz serca innych, jeśli to co mówisz będzie odbiegać od Fa, to ich nie poruszysz.

Pytanie: Praktykujący z Zachodu, który chce nauczyć się Dafa studiuje obecnie Kanon Medycyny Chińskiej Żółtego Cesarza o chińskiej medycynie, która jest częścią jego programu [studiów]. Chciałby zapytać, czy będzie to miało na niego wpływ?

Mistrz: Nie będzie to miało żadnego wpływu. Dlaczego? Ponieważ w takiej, czy podobnej sytuacji, uważamy to za pracę danej osoby, za normalną sprawę. Czegokolwiek by

się ktoś nie uczył, jest to niczym więcej, jak umiejętnością zwykłej osoby. Mamy sposoby, aby sobie radzić z takimi rzeczami. Nie powinno to mieć na niego wpływu.

Pytanie: Czy możliwe jest otwarcie Wielkiego Niebiańskiego Obwodu, jeśli ciągle mam problem z pozycją pełnego lotosu?

Mistrz: Pytasz, czy Wielki Niebiański Obwód może zostać otwarty, skoro nadal czujesz silny ból przyjmując pozycję pełnego lotosu, prawda? Czy to masz na myśli? Nie ma ustalonej, uniwersalnej aranżacji dla ludzkiej kultury. Kiedy kultuujesz, jakkolwiek cierpisz, nie możesz na to patrzeć, jak na coś, co dzieje się w próżni. Ból, którego doświadczasz, jest dowodem rozpuszczania karmy, a twoje ciało w trakcie wykonywania tego ćwiczenia przechodzi zmiany. Idą ze sobą w parze. Ale mogłeś zapytać, co jeśli rozprostujesz swoje nogi, lub skrzyżujesz nogi nie wykonując ćwiczenia? Skoro jesteś kultuującym, wszelakie sposobności będą dla ciebie dostępne, abyś mógł się poprawiać.

Pytanie: Jeżeli pewnego dnia stanę się dla innych ludzi celem do wyrządzania krzywdy, to jak mam studiować Fa?

Mistrz: Po prostu, stanowczo kontynuuj kultuację Dafa, bez względu na okoliczności. Dlaczego miałbyś myśleć o byciu krzywdzonym przez innych? Jako kultuujący, jeśli w trakcie wydarzenia lub po nim, dokładnie przeanalizujesz to, co się wydarzyło w twoim otoczeniu, zauważysz, że był ku temu jakiś powód.

Pytanie: Jakie jest znaczenie wielokrotnego wychodzenia poza Trzy Sfery?

Mistrz: Miałeś na myśli wielokrotną kultuację, prawda? To się rzeczywiście zdarza. Musisz cały czas kultuować, aż osiągniesz sferę, gdzie powinna być twoja Doskonałość. Bogowie w niebiosach nie stworzą ci trudności, zatem musisz kultuować pomiędzy istotami ludzkimi. Jeśli osoba ma osiągnąć bardzo wysoką sferę, to natychmiast powróci, po zakończeniu rundy kultuacyjnej i zacznie od nowa, będzie powtarzać ten proces dotąd, aż osiągnie standard, który miała osiągnąć. Twój gong, tam w górze, rośnie i przebija się przez poziomy podczas twojej kultuacji pomiędzy istotami ludzkimi. Takie jest tego znaczenie. Istnieją takie przypadki, ale nie wszyscy z was są tacy.

Pytanie: Niektórzy studenci zwracają szczególną uwagę na okrąg rozwijający się na ich czołach. Czy ma to coś wspólnego z wielokrotnym wychodzeniem poza Trzy Sfery?

Mistrz: To nie o to chodzi. Właściwie, w trakcie procesu kultuacji, przemiany waszych ciał różnią się w zależności od poziomu i wszystkie się różnią. Gdybyście mogli widzieć obraz własnej kultuacji, najpierw bylibyście oszołomieni, a potem wasz mózg nie mógłby już więcej tego przyjąć. Istoty ludzkie nie mogłyby znieść widoku wspaniałego i okazałego wyglądu Bogów i Buddów, skomplikowanego stanu, który nie może być opisany ludzkim językiem, oraz specyficznej manifestacji przejawiania się tego na różnych poziomach. Mówię wam, że każdy poziom ma swoją własną formę manifestacji i że zmiany zachodzą w was całych, od stóp do głów, łącznie z polem, które otacza wasze ciało. Zatem, kiedy niektórzy ludzie szybko się przebijają i szybko poprawiają w poziomach, zmiany zachodzą każdego dnia. Możecie widzieć obraz Buddy, który ma cztery głowy, a później są o trzy więcej na czubku każdej z tych czterech, co więcej, są dwie głowy na czubku każdej z tych trzech głów, a następnie jeszcze jedna głowa na górze. Są jak ułożeni w stos Arhaci. To jest również prawdziwy obraz Buddów ukazany na różnych poziomach. Są oni uroczyści i wspaniali, niemożliwi do wyobrażenia przez ludzki umysł.

Pytanie: Rozumiem, że w kultuacji potrzebuję znieść więcej trudności, jednak kocham życie, oczekuję na dobry obrót spraw i chcę dobrze wykonywać zadania. Czy to jest przywiązanie?

Mistrz: Nie jest to uważane za przywiązanie w trakcie waszej kultury. Nie powiedziałem, że musicie rezygnować ze swojego szczęśliwego życia i swoich aspiracji, oraz nie wykonywać dobrze pracy. Wręcz przeciwnie, prosiłem was, aby dobrze wykonywać swoją pracę. Jak mógłbyś być dobrą osobą, bez dobrego wykonywania swojej pracy? Jesteś prawdziwym kultuwującym tylko wtedy, kiedy jesteś dobrą osobą, gdziekolwiek jesteś. Zatem, jedynie mówię wam, że w trakcie procesu kultury potrzebujecie częściej czytać książki, pilniej studiować Fa, potrzebujecie kulturować siebie, oraz być wymagającymi względem siebie w trakcie przechodzenia testów i napotykania na problemy. Powinniście szukać swojego wewnętrznego ja, kiedy natraficie na niezgodę. Jeśli tylko użyjecie takiego podejścia, wasza sfera stopniowo się poprawi. Co do zadanego pytania, będziesz miał nowe spojrzenie i nowe zrozumienie. Lecz nie wyłoni się ono z twojego intencyjnego życzenia, żeby inaczej myśleć. Ten rodzaj wznoszenia się i nowego zrozumienia wystąpi naturalnie wraz z kontynuacją kultury.

Pytanie: Jestem twoim mającym 10 lat uczniem. W trakcie wykonywania ćwiczeń moje nogi nieustannie się poruszają. W chwili, kiedy je kontroluję, ruchy ustają.

Mistrz: Taka sytuacja jest tymczasowa. Jako, że jesteś dzieckiem, to podczas medytacji nie doświadczasz tamtego rodzaju nieznośnego bólu jak dorośli. Lecz wykażesz stan rozpuszczania karmy. Może on nie być aż tak bolesny, jednak jest to manifestacja tego stanu. Później powinno być wszystko w porządku.

Pytanie: Mówiąc o koncepcji super materii Mistrz powiedział, że jest bardziej materialna, niż ten nasz wymiar.

Mistrz: Znowu wykazujecie zainteresowanie tymi sprawami. Mistrz nie udziela lekcji z fizyki. Wspominam o strukturze wszechświata tylko wtedy, kiedy ma to coś wspólnego z obecnym stanem do jakiego się wzniesliście, zatem nie przywiązujcie się do tego. Obecnie nie jest czas na mówienie wam wszystkiego o strukturze wszechświata i wyjaśnianie tego wszystkiego. Poza tym, wszechświat jest bardzo skomplikowany i nie do opisania ludzkim językiem. Gdy nauczałem Fa w Szwajcarii, opisałem wszechświat. Kiedy o nim mówiłem, stwierdziłem, że trudno jest to wyjaśnić w sposób przejrzysty. Kiedy pracowałem nad książką [zawierającą ten wykład] zrobiłem dokładną korektę. Jeśli przeczytacie tę książkę, możecie bardziej to zrozumieć. W rzeczywistości, tylko tak daleko mogłem wybiec w tym temacie, gdyż brakło słów, żeby to jaśniej opisać. Ponadto, gdy opisuje się to za pomocą ludzkiego języka, nie brzmi to w pełni prawidłowo.

Pytanie: Ciągłe słyszę muzykę Falun Gong. Czasami nawet słyszę ją we śnie.

Mistrz: To dobra rzecz. To jest muzyka Dafa, więc w twojej kultury pokazała ci ona pewną stronę Fa, no i muzyka ma również głębsze znaczenie Fa.

Pytanie: Na konferencji Fa w Kalifornii na początku roku, Mistrz wspomniął o „Wielkiej Czwórce”. Czy mógłbyś omówić ten temat?

Mistrz: Właściwie, to „Wielka Czwórka” była najpierw omawiana przez Buddę Siakjamuniego. Są to: ziemia, woda, ogień i wiatr. Jest to manifestacja przyczyn istnienia wszechświata w tej sferze, nie jest to jednak ostateczna przyczyna. Zatem dla was, jest to niczym wszechświat. Gdy widzicie cały ten wszechświat, to uważacie go za wszechświat, jednak to jest tylko jedna sfera małego wszechświata. Istnieją niezliczone wszechświaty podobne do tego jednego i wszystkie one znajdują się pośród większego wszechświata. Podobnie jak molekuły są rozrzucone po całym tym wymiarze i wszystko tutaj składa się z molekuł. Jest to ten sam koncept. Jest to forma wszechświata manifestująca się w konkretnym wymiarze. I w tym wymiarze istnieje Fa będące manifestacją Dafa z tego wymiaru. W tym wymiarze, jeśli nie spełnia on standardów Fa, wtedy cały system poniżej tego wymiaru, nie będzie dobry. Zatem stwierdziłem, że „Wielka Czwórka” zepsuła się i wyglądała jakby miały

się rozpaść z powodu odchylenia się od Fa na przestrzeni długiego okresu czasu. W każdym bądź razie, taka była sytuacja, zanim wszystko zostało odnowione.

Pytanie: Liczba żyć nie zwiększa się ani nie zmniejsza. Istnieją na pewnych poziomach kosmicznego ciała niebieskiego...?

Mistrz: Liczba żyć nie zwiększa się i nie zmniejsza – tak jest z pewnością. Jeśli jakieś życie zostaje zniszczone w pewnym wymiarze, zostanie stworzone nowe życie na porównywalnym poziomie. Właściwie, to w historii ziemi nie ma ani jednej osoby mniej, ani jednej osoby więcej. Lecz mówiąc o tym dzisiaj, nikt w to nie uwierzy. Chiny nadal promują planowanie rodziny, jako że dotyka to tematu polityki w Chinach, nie będę się na ten temat wypowiadać. Obecna populacja na Zachodzie jest mała. Być może ci, [którzy kiedyś byli na Zachodzie] reinkarnowali tam [w Chinach], aby uzyskać Fa. *(Aplauz)*

Właściwie, to obecnie, nieważne kim jesteś – Europejczykiem, Amerykaninem, Afrykaninem, Australijczykiem, Azjatą – w rzeczywistości możesz wcale tak naprawdę nie być żółty, biały itd. Zatem w U.S.A. jest wielu ludzi rasy Kaukaskiej, którzy są reinkarnacjami czarnych ludzi czy amerykańskich Indian. Niektórzy czarni są reinkarnacjami rasy Kaukaskiej. Dlatego są ludzie rasy Kaukaskiej, którzy dbają o interesy czarnych ludzi.

Pytanie: Mistrz powiedział, że ludzkie poglądy mogą kontrolować czyjeś życie. Jeśli ich nie zmieni, będą kontynuować dominację.

Mistrz: To prawda. Pewnego razu powiedziałem coś takiego: kiedy człowiek z Zachodu uzyska Fa, kiedy wyjaśnisz mu to bazując na zasadach, od razu to zrozumie: „*Och, rozumiem. To jest prawda.*” Chodzi o to, że zasady przebijają się przez poglądy, które nabył po narodzinach. Zewnętrzna skorupa, która zakrywa prawdę i blokuje go przed zobaczeniem prawdy zostanie roztrzaskana. Jednak Chińczycy są inni: mają poglądy z czasów starożytnych. Mają cywilizację liczącą od pięciu do sześciu tysięcy lat, do tego mieli wszelkiego rodzaju szkoły filozoficzne z okresu sprzed Dynastii Qin [przed 221 p.n.e.] i z wczesnych lat Dynastii Han [206 p.n.e. – 220 n.e.] i z kolejnych lat, aż do chwili obecnej. Przed erą Czasu Wojen [piąty wiek p.n.e. – 221 p.n.e.] istniały wszelkiego rodzaju wierzenia, zatem poglądy zostały uformowane w różnych kwestiach. Te rzeczy, formowane życie po życiu, wszystkie są zgromadzone w całej twojej istocie. Twoja istota nie umiera, podczas gdy to ciało fizyczne jest jak ubranie, które zmieniasz jedno życie po drugim. Stan umysłu i wrażenia odziedziczone z każdego poprzedniego żywota będą się manifestować w twoim obecnym ja. Oczywiście, nie są one łatwo odczuwalne przez codzienną osobę.

Dodatkowo, kultura Chińska jest głęboka i zawiera rzeczy z wielu pokoleń. Oznacza to, że Chińczycy doświadczyli wielu rzeczy i jest im trudno przebić się przez poglądy. Gdy tylko powiesz im prawdę, to rozumieją: „*Acha, rozumiem, czyli tak to wygląda. Ale dlaczego jest to takie a nie inne?*” Wtedy ty im powiesz, że jest, tak jak jest, z powodu XYZ. Powiedzą: „*Acha, rozumiem*”. Jednak niedługo potem znowu zaczną się zastanawiać: „*Dlaczego XYZ jest powodem tego, że coś jest takie a nie inne?*” Musisz się przebić przez każdą pojedynczą warstwę, aż po samo dno, zanim to rozumieją i nie będą mieć żadnych dalszych pytań. Czasami stwierdzam, że ludzie z narodów o głębszej kulturze są bystrzy, gdyż wiele przeżyli. Jednak jeśli chcesz, żeby zrozumieli prawdę, to te kwestie będą odgrywać negatywną rolę. Rasa Kaukaska w Zachodnim społeczeństwie, na przykład, ma proste umysły, gdyż ich kultura nie ma tak głębokich wewnętrznych znaczeń, więc nie mają tak wielu przeszkód. Gdy tylko zdadzą sobie sprawę, że to jest prawda, to ją rozumieją.

Pytanie: „Dialogi konfucjańskie” często pojawiają się w moim umyśle. Próbuje je wypierać. Czy postępuję właściwie?

Mistrz: Skoro jesteś kultywującym, postępujesz właściwie. Konfucjusz mówił tylko o zasadach bycia istotą ludzką. W sumie, nauki Konfucjusza mają bardzo mocny wpływ na

umysły Chińczyków. Chociaż, możliwe że wszystko jest odnawiane. Mimo wszystko, są to ludzkie sprawy, więc dla waszej kultury dobrze będzie je wyeliminować, a tym co uzyskacie, są najczystsze i wyższe zasady. Nie ważne jak dobre są takie nauki, są to ludzkie sprawy. Tak uważam. Jeśli to koliduje z twoją kulturą, jeśli się to ciągle pojawia w twoim umyśle i wpływa na twoją kulturę, to powinieneś to odpierać i odrzucać. Nie mówię wam o odrzucaniu pewnej szkoły myślenia: mówię kulturowo, jak kulturowo. Większość z was tutaj siedzących kulturuje, zatem wykładam to Fa moim uczniom, a nie zwykłym ludziom. Powinieneś rozumieć różnicę.

Pytanie: Mój mąż jest mistrzem qigong w innej szkole. Kiedy tylko eliminuję karmę, on zaczyna mnie leczyć swoimi metodami.

Mistrz: Wiecie, że to, na co kładę nacisk, to wasz umysł. Powiedz mu: „Zdecydowanie kulturuje Dafa i nie akceptuję twoich rzeczy. Możemy być mężem i żoną, jednak kultura jest czymś poważnym.” Nie możesz uciec przed tym, co on na tobie wymusza, gdyż jego ramiona są silniejsze i mają więcej siły. Nie masz zatem sposobu, aby sprzeciwić się temu co chce zrobić. Jeśli jednak jesteś silna w swoim umyśle, to myślę, że sprawy się zmienią. Poza tym, gdy on nalega na leczenie cię, nie odniesie to żadnego skutku. Mistrz się wami opiekuje. Jest to bardzo łatwe do zablokowania, on jednak tego nie zauważy.

Pytanie: Kiedy umysł w czasie ćwiczeń ma rozproszone myśli, czy spowoduje to nieświadome praktykowanie drogi zła?

Mistrz: Umysł zapełniony rozpraszającymi myślami jest czymś, co zdarza się każdemu z was, w trakcie kultury. Jednak nie wywrze to na was wpływu. Kiedy mówiłem o rzeczach, które mogą was zaprowadzić do praktykowania ścieżki zła, mówiłem o waszym intencyjnym dodawaniu w trakcie kultury do swojego umysłu rzeczy z innych metod kultury, czy też kiedy jesteście kontrolowani przez jakieś inne świadomości. Wszystkie inne rzeczy, które nie mają nic wspólnego z waszą kulturą, nie uformują niczego, jednak powinieneś usuwać swoje rozpraszające myśli.

Pytanie: Czy w trakcie medytacji, uczucie siedzenia jakby w skorupce jajka, zdarza się tylko po tym, jak już nie czujemy bólu nóg?

Mistrz: Niekoniecznie następuje to w ten sposób. Jeśli możecie medytować tylko przez pół godziny i nie czujecie bólu w trakcie tej pół godziny, wtedy może się to zdarzyć w tym czasie. Kiedy pewnego dnia wasz umysł osiągnie taki poziom wyciszenia i będziecie potrafili zrelaksować się do takiego stopnia, wtedy będziecie mogli wejść w taki stan. Nie koniecznie potrwa on długo. Może trwać tylko kilka sekund lub kilka minut, a potem wyjdziecie z wyciszenia. Może się to zdarzyć w taki sposób.

Pytanie: Przy wielu okazjach nieświadomie odbiegałem od Dzen-Szan-Ren. Wiele moich głęboko ukrytych przywiązań jest zasłonięte przez te na powierzchni.

Mistrz: To nie ma znaczenia. Nie przejmuj się. Jeśli tylko jesteś nieugięty w kulturze, zdolny świadomie usunąć te rzeczy i zdolny zdać sobie sprawę ze złych myśli, i je usuwać, wtedy przechodzisz przez proces kulturowania siebie. Jedyńm problemem mogłoby być to, że trzymałbyś się tych przywiązań i ich nie porzucał. Nic innego poza tym, tak naprawdę nie sprawi ci takiego, czy innego problemu. Jest tak dlatego, że nadal kulturujesz, i rzeczywiście się oczyszczasz.

Pytanie: Czy wszystkie moje przywiązania zostaną obnażone?

Mistrz: Z pewnością zostaną. Na pewno unaocznisz ci je wszystkie. Pytaniem jest, czy będziesz w stanie je wszystkie pokonać, kiedy przyjdzie czas. Kiedy są obnażane i zauważasz przywiązania, których tam być nie powinno i wyraźnie widzisz, że to są przywiązania, których tam być nie powinno, to nie powinieneś ich ukrywać, musisz się ich pozbyć. Próbuje

wam powiedzieć, że gdziekolwiek pojawia się rozdźwięk, tam zostaje ujawnione wasze przywiązanie. Często jednak nie przyglądacie się swoim błędom, lecz zamiast tego, widzicie jak inni źle was potraktowali, co złego zrobili i jak bardzo nie pasują do waszych własnych opinii i myśli. Zobaczycie swoje przywiązania tylko wtedy, kiedy będziecie umieli ich szukać wewnątrz siebie.

Pytanie: Czy poziomy istot zostaną ponownie ukazane, gdy ludzie z przyszłości odzyskają standard moralny?

Mistrz: Życia z ciał niebieskich na różnych poziomach mają różne zdolności. Poziomy istot ludzkich są określone przez stopień dobra względem zła, jak i posiadanej ilości cnoty względem karmy. Na ziemi, istoty ludzkie plasują się ponad wszystkimi zwierzętami i roślinami. Zauważyłem też pewien problem. Jest wielu Chińczyków, a zwłaszcza Chińczyków żyjących poza Chinami kontynentalnymi, którzy mają bardzo mocne więzy z rodziną i krewnymi, mocniejsze niż te z Fa. Myślę, że zdecydowanie jest to wielka przeszkoda w uzyskaniu przez nich Fa. Jednak, w trakcie aktualnego procesu kultuwacji, wielu z nich pokonało tę przeszkodę. Stwierdzam, że jest to wielka przeszkoda. Istoty ludzkie nie są uważane za istoty ludzkie, jeśli nie przestrzegają standardów dla istot ludzkich. Dlaczego nie uważamy małp za istoty ludzkie? Ponieważ istoty ludzkie mają standardy dla istot ludzkich, zachowanie, myślenie i wartości moralne istot ludzkich. Wtedy są uważane za istoty ludzkie. Jednak nie działa to, jeśli popadacie w skrajności.

Pytanie: Czy jest prawdą, że ludzka historia, to tylko 7 miliardów istot reinkarnujących pośród siebie?

Mistrz: Może i jest prawdą. Wszyscy jesteście zainteresowani tym tematem... Faktem jest, że w przeszłości nigdy nie było społeczeństwa takiego jak dzisiejsze. Być może czytaliście w gazetach artykuł pewnego człowieka, który uznał moje odniesienie się do kwestii obcych, za śmieszne. Pomyślcie wszyscy: w przeszłości nigdy nie było rasy ludzkiej takiej jak ta dzisiejsza, były jednak okresy w historii, kiedy technologia rasy ludzkiej była bardziej zaawansowana – dużo, dużo bardziej zaawansowana niż współczesna. Istoty ludzkie nie potrafią dzisiaj zbudować księżycy ani umiejscowić go na niebie, jednak w przeszłości istoty ludzkie potrafiły tego dokonać. Jednakże, nauka rozwinięta przez obecną rasę ludzką oraz aktualne dzisiejsze warunki, nie stanowią jedynej ścieżki w całym procesie rozwoju ludzkiej rasy. Istnieją różne ścieżki rozwoju. Nauka obecnej rasy ludzkiej została w rzeczywistości przyniesiona przez obcych. Niektórzy ludzie badają obcych i zbierają tzw. sygnały. Prawdę mówiąc, przebywają dokładnie wokół was, tylko się z wami nie komunikują. Ponadto, w bardzo systematyczny sposób realizują to, co zamierzają zrobić.

Pomyślcie o tym wszyscy. Swego czasu, kiedy wspomniałem, że nauka jest religią, wszyscy doskonale to zrozumieliście. W religii są założyciele i duchowni, podczas gdy w nauce istnieją również różne tytuły: rektor uniwersytetu, doktor, magister, licencjat, profesor, asystent profesora i tak dalej. Ponadto, jest to perfekcyjna forma religii, jedna, która istnieje wszędzie i jest bardzo systematyczna. Istoty ludzkie wierzą w nią bardziej, niż w jakąkolwiek religię i ta wiara przychodzi niepostrzeżenie. Jeśli jej pilnie nie studiujecie, zostaniecie przez to społeczeństwo odrzuceni. Nie znajdziecie dobrej pracy i nie będziecie mieć dobrej przyszłości. Każdy wie, że zwykła religia każe wam wierzyć w nią mentalnie, a wtedy możecie widzieć, słyszeć czy czuć faktyczne, rzeczywiste istnienie bogów. Dla kontrastu, religia nauki każe wam widzieć rzeczy i posuwać się naprzód w oparciu o materię, tak że będziecie wtedy od niej mentalnie zależni. Przyjmuje takie odwrotne podejście.

Jednak nie jestem przeciwny nauce, ponieważ również jest produktem wszechświata. Ja tylko mówię wam czym jest nauka. Nauka nie jest naukowa i przyniosła wiele nieszczęść ludzkiej rasie, które nigdy nie zostaną naprawione. Wiecie o zanieczyszczeniu powietrza. Powietrze, które przemysł zanieczyścił, nigdy nie będzie mogło powrócić do swego najczystszej stanu. Przemysł zanieczyścił również wodę i nieważne jak dobre są wasze

metody, nigdy nie będziecie mogli jej przywrócić do jej najczystszej stanu. Istoty ludzkie wdychają to powietrze i piją tą wodę. Jeśli dalej tak pójdzie, rasa ludzka (nie wliczając uczniów Dafa) stanie się zdeformowana. Struktura ich kończyn się zdeformuje i będzie coraz gorzej i gorzej. Jest to katastrofa spowodowana w sferze materialnej. W sferze duchowej, zanim dojdzie do tego etapu, nauka stwierdzi, że jesteś przesądny i nienaukowy, zaatakujecie organizacjami naukowymi, gdy będziecie mówić o czymś, czego nauka jeszcze nie uznała, lub gdy będziecie mówić o obecności bogów, lub o fakcie nagradzania za czynienie dobra i karania za wyrządzanie zła. Czym skutkuje tego rodzaju atak? Zniszczył ludzką wiarę w boskość i pojęcia utrzymujące moralne wartości istot ludzkich. A kiedy zostają one zniszczone, moralne standardy podtrzymujące ludzką rasę zostają ostatecznie zniszczone. Zatem, w dzisiejszych czasach nie ma zła, którego ludzie baliby się wyrządzić. Czy nie zostało to wszystko spowodowane przez naukę, która właściwie nie jest wcale taka zaawansowana?

Jedynie mówię wam prawdę. Nie mówię, że jestem przeciwny nauce. Jedynie z powodu ślepej wiary istot ludzkich w naukę, rasa ludzka została narażona na niebezpieczeństwo. A ponadto, ta [konkretna] nauka została tu przyniesiona przez obcych. Jaki zatem jest ich cel? Systematycznie dostarczali ludzkiej rasie tematy takie jak matematyka, fizyka i chemia. A wtedy w waszych ciałach i umysłach, zostały uformowane ramy myślowe, o jakie im chodziło. Obecnie, produkcja i narzędzia pracy, formy pracy, codzienne potrzeby, jak i sposób życia wprowadzony przez naukę, ukształtowały ludzki sposób myślenia i całe zachowanie. Całkowicie ukształtowały stan umysłu, który stwarza wypaczonego współczesnego człowieka. W dzisiejszych czasach, prawie każdy jest taki. Wszyscy mają myśli ukształtowane przez istoty pozaziemskie i nikt nie jest w stanie się z tego wyrwać, gdyż wszystko co was spotyka, jest spowodowane przez współczesną naukę. Wykorzystujecie każdą okazję, więc każda część waszego życia jest połączona z nauką.

W skutek tego, wasz umysł uformował sposób myślenia i mentalność opartą na zrozumieniu świata materialnego – na zewnętrznym wyglądzie, który stworzyła współczesna nauka. To również jest warstwa cząsteczek. Wasze zachowanie jest dyktowane przez wasz umysł. Zatem, rzeczy których używacie, pojazdy którymi kierujecie - wszystkie rzeczy, które robicie – zostały wprowadzone przez naukę. Dlatego, zarówno w ludzkim ciele jak i w umyśle została uformowana warstwa cząstek. Nauka, która została przyniesiona istotom ludzkim przez istoty pozaziemskie uformowała warstwę cząstek należącą do ich nauki. Jest to dokładnie owa systematyczna aranżacja, dokonana przez obcych, w celu wejścia w posiadanie ciał istot ludzkich.

Dlatego, jak może wiecie, nauka wykorzystuje ludzkie pragnienia, a pragnienia istot ludzkich kierują ich postępowaniem, gdy coś robią. Kiedy tylko ktoś zaczyna wątpić w dzisiejszą naukę, często rodzi to sprzeciw naukowców. Istoty ludzkie nie zdają sobie sprawy, że ten rodzaj nietolerancji w stosunku do krytyki, jest sam w sobie wynikiem nauki. Powinno być jasne, że nietolerancja tych „naukowców” wynika z emocji po ich stronie, a nie z rozsądku. Mogę powiedzieć, że po osiągnięciu tego punktu, rzeczy wynalezione i stworzone przez naukowców, faktycznie nie są stworzone przez istoty ludzkie. Czyim zatem są tworem? Zostały stworzone przez strukturę, która została utworzona w ludzkich umysłach i jest kontrolowana przez obcych. Ta struktura jest dokładnie czymś ściśle kontrolowanym przez istoty pozaziemskie. Oni dają wam pomysły, wtedy wy coś wynajdujecie. Zaczęli zastępować ludzką rasę w systematyczny sposób.

Kiedy do tego doszło, wiecie, ludzkie pragnienia zaczęły napędzać ludzki rozwój. Najpierw ludzie chcieli zatrudniać roboty, lecz obecnie nie chodzi tylko o roboty. Chcą stwarzać istoty ludzkie – klonować istoty ludzkie. Gdyby istoty ludzkie rzeczywiście zostały stworzone w drodze klonowania, pomyślcie o tym... Bogowie zarządzają istotami ludzkimi. Kiedy rodzi się istota ludzka, to jeśli ona czy on nie ma duszy (*yuanshen*), wtedy jest tylko pustym korpusem. Dlaczego istota ludzka może umrzeć, pomimo braku problemów z ciałem fizycznym? Dlaczego ktoś nagle umiera? Dzieje się tak dlatego, że odchodzi jego dusza. Bez

tej duszy, [ciało] jest tylko kawałkiem mięsa. Z duszą, jest to ktoś żywy. Ludzkie ciało jest jak ubranie, kiedy jest noszone przez istotę ludzką, jest żywe, jeśli nie jest noszone, jest martwe. Zatem pomyślcie: Co się stanie, jeśli bogowie nie umieszczą duszy w środku sklonowanej istoty, z powodu stworzenia jej przez istoty ludzkie i gdy bogowie z pewnością tego nie zatwierdzą? Obcy wypełnią pustą przestrzeń, umieszczając siebie jako dusza tego człowieka. Będą mieć wtedy ludzkie ciało i zamieszkiwać w istocie ludzkiej. Będzie coraz to więcej tego typu istot. I zgodnie z ich życzeniem, istoty ludzkie będą miały nakaz nieustannie je tworzyć. Będzie ich stwarzanych coraz to więcej. Te istoty staną się większością, staną się członkami ludzkiej rasy i będą sprytniejsi niż ludzie. Umysły istot ludzkich mają już w sobie warstwę ich cząstek i są przez nich kontrolowane. Stąd sformułują prawa, które nie będą zezwalać istotom ludzkim, w pewnym względzie, na rodzenie się. Wszystkie życia będą musiały być klonowane. I tak będzie, kiedy na wielką skalę najadą na ziemię. Na zewnątrz wyglądałoby jak ludzie, lecz nie byłoby nimi, byłoby obcymi istotami. Pomyślcie o tym, bowiem: pod żadnym względem nie opowiadam ludziom niewiarygodnych historii! (*Aplauz*)

Oczywiście, istoty ludzkie są całkowicie bezradne w obliczu obecnych okoliczności. Nie potrafią się wyrwać z tego wszystkiego, co zostało ludziom dane przez naukę, gdyż ta nauka jest kontrolowana przez istoty pozaziemskie i nawet nie możecie ich zlokalizować. Ludzie pragną kontaktu z obcymi, lecz prawie wszystko co istoty ludzkie dzisiaj wymyśliły, zostało wymyślone przez tamtych. Ludzie myślą, że oni się z wami nie skontaktują, lecz w rzeczywistości jesteście podłączeni do istot pozaziemskich przez cały czas. Czy rzeczywiście istnieje potrzeba żebyście ich szukali? Istoty ludzkie są bezradne w obliczu tego wszystkiego. Nie potrafią tego rozwiązać. Widzę, że dla obecnej rasy ludzkiej stanowi to największy problem. Obecnie powiedziałem ludziom o tym otwarcie.

Powiedziałem, że nie chcę się sprzeciwiać tzw. nauce, jednak zobaczyłem w jak kłopotliwym położeniu znajduje się ludzka rasa. Ponieważ w tym środowisku oferuję wam ocalenie, muszę żyć w tym miejscu, jeździć samochodami i latać samolotami. Nauka i istoty pozaziemskie są również produktem wszechświata. Jednakże, rozwój ludzkiej rasy zawsze będzie mieć swój początek, rozwój i koniec. Takie jest prawo. Wszystko co zrobiłem, ma na celu poinformowanie was o pewnym obecnym zjawisku, żeby moi studenci w trakcie kultywacji zrozumieli ten wszechświat. Gdybym wszedł w szczegóły, wielu zwykłych ludzi nie uwierzyłoby w to, więc nie będę o nich mówił. Rozwój komputerów jest w rzeczywistości przerażającą sprawą dla człowieka. Możecie zniszczyć siebie samych, nie wiedząc nawet, w jaki sposób zostaliście zniszczeni. Obecnie ludzie gromadzą dane i później analizują wyniki w komputerze. Wraz z dalszym rozwojem ludzie mogą zacząć używać komputerów do podejmowania decyzji, a to oznaczałoby początek podporządkowania istot ludzkich komputerom. Komputery zaczęłyby wtedy całkowicie dowodzić ludźmi. Stawałyby się coraz bardziej inteligentne, a istoty ludzkie polegałyby na tych komputerach jeszcze bardziej, aż ostatecznie byłyby całkowicie przez nie kontrolowane. W taki sposób ludzkie pragnienia mogą zostać użyte do zniszczenia ludzkiej rasy.

Pytanie: Artykuły pisane przez Mistrza zwykle nawiązują do specyficznych wydarzeń. Czy wpływa to na zrozumienie Fa, jakie mają zagraniczni uczniowie?

Mistrz: Nie, nie wpływa. Jest tak samo. Moja „*Istota Dalszego Postępu*” jest głównie po to, aby na bieżąco wyczyszczać problemy, jakie pojawiają się w waszej kultywacji. Odnośnie tego jak kultywować, możecie po prostu trzymać się *Zhuan Falun*. Nie powinno być żadnego problemu.

Pytanie: W czasie grupowego studiowania, w pewnym momencie wydaje się, że zaczynam rozumieć jakąś kwestię o której czytamy. Zanim w pełni ją zrozumieć okazuje się, że w międzyczasie zostało już przeczytanych parę paragrafów.

Mistrz: To nie ma znaczenia. Celem studiowania Fa jest to, żebyś je rozumiał. Rozumienie Fa jest najważniejsze. Czytając Fa, powinniście znać znaczenie słów, które

czytacie. A przynajmniej, powinniście znać powierzchowne znaczenie. Jeśli mówisz: „*Zapomniałem, co właśnie czytałem*”, nie zamartwiaj się. Nie jest to problem. Po prostu kontynuuj czytanie. Lecz jeśli mówisz: „*Nawet nie wiem co czytam, tylko czytam i czytam, usta mi się poruszają oczy patrzą [na tekst], ale mój umysł jest gdzieś indziej*”, wtedy to nie działa i nie osiągniesz celu kultywacji.

Pytanie: Dlaczego szkoła Buddy bardzo zwraca uwagę na kwestię związków przeznaczenia?

Mistrz: W rzeczywistości, każdy zwraca uwagę na związki przeznaczenia. Jest wiele prawd o wszechświecie, o których nie mogę wam powiedzieć, ponieważ dotyczą one bogów, i nie chcę, abyście myśleli o bogach za pomocą ludzkiego sposobu myślenia. Istoty ludzkie myślą, że mogą iść do rajów niebiańskich, jeśli tylko kultywują w jakiejś religii. Myślą: „*Jeśli tylko respektuję i podążam za ich naukami, będą się mną opiekować.*” W rzeczywistości w ogóle tego nie rozumiecie. W przeszłości było niesamowicie trudno kultywować wzwyż. Jak tylko tu spadliście, tamci absolutnie nie mogli pozwolić wam powrócić. Po prostu nie było wam wolno wrócić, ponieważ oni uważali, że nie jesteście tak czysti jak oni i że możecie ich zanieczyścić, bez względu na to, jak byście siebie nie kultywowali. Lecz dzisiaj uległo to zmianie. Wszyscy wiecie, że od samego początku nie tylko staliście się lepsi, ale również przewyższyliście całą przeszłość, osiągając stan, który wychodzi poza najlepszy historycznie okres wszechświata. (Aplauz)

Pytanie: Wielu uczniów nie miało odczucia Bycia Poza Trzema Sferami. Czy mają wystarczającą ilość czasu na kultywację do Doskonałości?

Mistrz: Skoro uzyskaliście Fa, wszystko co potrzebujecie robić, to kultywować bez zamartwiania się. Nie oferowałbym zbawienia, jeśli nie byłoby wystarczającej ilości czasu. Właściwie, moją największą troską nie jest czas, lecz to, czy przez cały czas będziecie potrafili kultywować w Dafa, aż do samego końca. Co do odczuć, niektórzy z was osiągnęli dość wysoki poziom, jednak nie odczuli niczego. Naprawdę nie możecie oceniać czyjś poziomu przez fizyczne doznania. Cóż warte są takie doznania? Niektórzy ludzie celowo nie mają pozwolenia na odczuwanie czegokolwiek, gdyż są z wysokich poziomów. Odczuwanie nawet odrobiny, złamałoby w pewien sposób zasadę iluzji i oświecenia, a wtedy nigdy nie mogliby wrócić na swoje oryginalne pozycje. Jest tak dlatego, że muszą się trzymać wysokich standardów. Inni mogą widzieć różne rzeczy i nadal mogą powrócić, podczas gdy tamtym, ani nie wolno widzieć, ani mieć fizycznych odczuć. Nawet odrobina powstrzymałaby ich, przed powrotem do ich oryginalnych miejsc. Taka jest prawda, co nie?

Pytanie: Czytając książkę Mistrza Hong Yin, byłem tak poruszony heroiczną wspaniałością Czcigodnego Mistrza, że łzy płynęły mi z oczu. Mocno czułem ogromne współczucie, które jest nie do opisanie słowami. (Aplauz) Żałowałbym na wieki, gdybym nie mógł Mistrzowi się odwdziżyć.

Mistrz: W zasadzie to nie ma czego żałować. Nie było wam łatwo uzyskać Fa. Wszystko co wam wydawało się tak, jakby przypadkiem ktoś wam powiedział o Fa, i w ten sposób je uzyskaliście. W rzeczywistości, było to coś głęboko ukrytego w waszym sercu, jak wtyczka do prądu. W chwili, gdy została podłączona, ożyliście. Jednak u niektórych ludzi ta wtyczka już nie działa, gdyż jest pokryta kurzem i brudem. Mimo, że wtyczka jest wetknięta, nie ma już przepływu prądu. Wielu ludzi straciło swoje życie w przeszłości, żeby móc otrzymać to Fa. Kultywowali w przeszłości i przeszli przez wiele kultywacyjnych gehenn.

Pytanie: Jeśli dzieci nie podejmą kultywacji, co się z nimi stanie, kiedy ich rodzice osiągną Doskonałość w kultywacji?

Mistrz: Nie mogę powiedzieć, że jesteś do tego przywiązany, biorąc pod uwagę twoją bieżącą sytuację; jest to twój obecny poziom. Jeśli jednak pomyślisz o tym z wyższego

poziomu, to jest to przywiązanie. Nawet nie wiesz, czy sam możesz osiągnąć Doskonałość – dlaczego masz tak wiele niepotrzebnych zmartwień?

Czy pomyślałeś o tym: jak mogłoby tak być, żebyś kultywując ku Doskonałości, po prostu umył ręce i zostawił wszystkie długi, które jesteś dłużny z poprzednich żywotów, lub wszystkie przysługi, które ci wyświadczono i wszystkie stare sprawy, do których się zobowiązałeś? To, co spłaciłeś, to tylko długi emocjonalne, nie spłaciłeś materialnej części długów. Jak mógłbyś więc osiągnąć Doskonałość? Ureguluję je wszystkie i zrobię wiele rzeczy dla ciebie. Po prostu, pomyślcie o tym: wszystkie przysługi i wasze stare sprawy muszą zostać uregulowane. Ale jak? Przede wszystkim, wasz raj nie może pozostać pusty, skoro jesteście w stanie osiągnąć Doskonałość. Czy Buddowie nie mówią o ocaleniu wszystkich czujących istot? W waszych rajach będą czujące istoty. Bardzo możliwe, że będą to istoty, które kiedyś zabiście lub którym byliście coś winni, czy też z którymi byliście blisko zaprzyjaźnieni. Oba rodzaje więzi karmicznych – przysługi i stare porachunki – muszą zostać dla was rozstrzygnięte. Zatem wiele istot, może zostać czującymi istotami w waszym raju.

Wszystkie przysługi i stare sprawy z przeszłości muszą zostać za ciebie uregulowane, czy zatem nie powinny zostać wzięte pod uwagę również twoje obecne więzy karmiczne? Sposób w jaki wiele z was drogie panie traktuje swoich bliskich... to naprawdę wpływa na waszą kultywację. Zrezygnujcie z przywiązania i zacznijcie kultywować. W zasadzie, nieważne jak trudno jest wam się pozbyć swoich uczuć do kogoś, musicie to osiągnąć, do czasu nim odejdziecie. Niektórzy z was, mogą nie mieć przed sobą zbyt wielu lat życia i mogą odejść w każdej chwili. Zatem musicie z tego zrezygnować, tak czy siak. Jeśli możecie wykultywować do Doskonałości, to wasz Mistrz wie, kogo chcecie ocalić. Jednak nie możecie traktować tego jako przywiązania i przywiązać się do tego w inny sposób.

Pytanie: Ktoś, kto radził sobie całkiem dobrze, powiedział raz coś takiego: „Posiadanie intencji jest również częścią bycia bez intencji”. Poczulem się lekko zmieszany.

Mistrz: Czy nie jest to zakłócenie? Jeśli nie jest to czymś z omawianego przeze mnie Fa, to nie myśl o tym. Nawet, jeśli zostało to wypowiedziane przez ucznia, który kultywuje w Dafa, może to być coś, co sam zrozumiał w trakcie swoich różnych stanów i na różnych poziomach. Może to być poprawne lub błędne. Nie martw się tym i rób tak, jak nauczałem. Skup swój umysł na Fa i nie przywiązuj się do tego, co mówią inni.

Dla każdego powinno być jasne, że nauczanie Fa i oferowanie zbawienia istotom ludzkim, nie jest czymś z rodzaju intencji, czy braku intencji. Zwykła istota ludzka nie zrozumie tego. Ponadto, te sprawy, które się wydarzyły, nie manifestują się tutaj, pomiędzy istotami ludzkimi. Mówiłem wam wcześniej, żeraje Buddów są niezwykle bogate i zróżnicowane. Są nawet jeszcze bardziej wspaniałe, w przeciwnym razie kto chciałby tam pójść? Nie jest to czymś, co istota ludzka mogłaby sobie wyobrazić. W oczach Buddów, Tao i Bogów, wiele rzeczy robionych przez ludzi jest przeszkodami, które poważnie powstrzymują ludzi przed pójściem do rajów Buddów. Więc one wszystkie są przywiązaniami wynikającymi z intencji. Oferowanie zbawienia istotom ludzkim, to jednak coś innego. Mogę też wam powiedzieć, że ocalanie istot ludzkich nie jest jedyną rzeczą jaką robię. Jest tylko częścią tego co chcę zrobić, istnieją też inne powody. Zilustruję tą ideę. Powiedzmy, że ten wszechświat miałby się rozpaść. Bóg jest zdolny to zatrzymać, jednak nic z tym nie robi. Czy powiedzielibyście, że on „miał intencję”, gdyby wkroczył i czy byłby „bez intencji”, gdyby tego nie zrobił? Wyjaśniam sprawy z bardzo wysokich sfer ludzkim językiem, lecz inaczej wygląda to na takim wysokim poziomie. Ludzka koncepcja „z intencją” nie może opisać wyższej sfery, czy sfery Buddów.

Pytanie: Między mną a p. Tai jest nierozwiązywalna więź i mam wiele pytań na ten temat. Czy może Mistrz mi pomóc trochę rozwiązać tą tajemnicę?

Mistrz: Nie. Kultuwującym mogę wyjaśniać tylko kwestie związane z kultywacją. Jestem odpowiedzialny za wasze osiągnięcie Doskonałości. Nie możecie jej osiągnąć, jeśli jesteście przywiązani do tego, co przeżyliście w trakcie swoich przeszłych żywotów. Gdybym ci to wyjaśnił, stałbyś się jeszcze bardziej przywiązany.

Pytanie: Czasami mam życzenie, żeby zostać asystentem lub szefem centrum asystenckiego. Czy to jest mocne przywiązanie i czy jestem w stanie posiadania intencji?

Mistrz: W zasadzie, wielu naszych asystentów nie było wybieranych. Działo się tak, że otrzymywali Fa, gdy w ich regionach nie było żadnych innych praktykujących, więc zebrali razem grupę ludzi, żeby razem studiować i w naturalny sposób stali się szefami centrum asystenckiego lub asystentami. Szef centrum asystenckiego nie jest kimś wyjątkowym w naszym Dafa. To tylko tytuł zwykłych ludzi. W przeszłości, Instytut Badawczy Qigong był nazywany centrum. Wszystkie one nazywają się centrami asystenckimi.

Twoja chęć zrobienia czegoś dla innych jest czymś dobrym. Jednak nie jest dobrą rzeczą, jeśli chcesz to robić po to, żeby zostać szefem. Nie ma tu oficjalnych stanowisk, ani nie ma wynagrodzenia. Nie ma w ogóle niczego. Wiem, że chcesz zrobić coś dla innych. Możesz to robić, jeśli tylko pozwalają na to okoliczności. Bez stanowiska, z entuzjazmu możesz nadal robić coś dla innych ludzi. Obecnie wielu ludzi studiuje Dafa w różnych rejonach. Jest to rezultat wielu aktywności szerzących Fa, jakie wykonali nasi studenci.

Pytanie: W tym czasie, kiedy tutaj jesteśmy i słuchamy ciebie nauczającego Fa, czy to samo robią nasze ciała we wszystkich innych wymiarach?

Mistrz: Czy nie przemieniam waszych ciał zaczynając od pierwotnego źródła? Dlaczego nadal się o to martwisz? (*Aplauz*) W tym wymiarze jedynie słuchasz Fa i zachodzące zmiany są niewielkie. Jednak prawdziwe zmiany dzieją się w innych wymiarach.

Pytanie: Za każdym razem, przed uczestnictwem w konferencji Fa, natrafiam na przeszkody i zmartwienia. Czy są one spowodowane przez moją karmę, lub coś, co zrobiłem niewłaściwie?

Mistrz: Szukaj w swoim wnętrzu, kiedy tylko natrafiasz na problemy. Zmartwienia nie pojawiają się przez przypadek. Z pewnością są po to, abyś pozbył się pewnych przywiązań, abyś mógł się poprawić.

Pytanie: Odkąd studiuję Fa, czuję, że robienie czy nierobienie zwykłych ludzkich czynności, nie jest już więcej ważną kwestią. Jak mam poznać, czy nadal mam przywiązanie do robienia pewnych rzeczy?

Mistrz: Pozwólcie, że omówię to szerzej. Kultuwując pomiędzy codziennymi ludźmi, musicie w trakcie kultywacji ze wszystkich sił dostosować się do życia codziennych ludzi. To, co właśnie powiedziałem, obejmuje szeroki zakres pojęć: wasze jedzenie, zamieszkanie i przemieszczanie się, wasza praca i nauka – wszystko się w tym zawiera. Musicie kultywować w maksymalnym stopniu dostosowując się do codziennych ludzi. Nie bierzcie przykładu z kultywujących z przeszłości. Jak tylko podejmowali się kultywacji, sprawiali wrażenie jakby przejrzeliby ludzki świat na wskroś: „Opuszczam świecki świat.” Ja proszę was, abyście kultywowali pomiędzy codziennymi ludźmi. Mówię wam, że to wszystko co robicie, powinniście robić jeszcze lepiej niż wcześniej. Dlatego na początku szerzenia Fa wziąłem pod uwagę sposób, w jaki dzisiejsi ludzie, którzy pracują i mają napięte terminy, mieliby kultywować. Zdecydowanie nie pozostaniecie w tyle, ani nie przegapicie niczego, kiedy na kultywację i studiowanie Fa będziecie wykorzystywać swój wolny czas. Tym, co chcę usunąć, są wasze przywiązania a nie materialne rzeczy. Jeśli byłoby odwrotnie, to ci, którzy zebrzą na ulicach, staliby się kultywującymi z wysokich poziomów. Jednak tak nie jest. To,

co musi zostać usunięte, to ludzki sposób myślenia, przywiązania, których nie chcecie się pozbyć.

Powiedziałem, że twój dom może być zbudowany ze złotych cegieł, ale tobie na tym nie zależy, nie uważasz pieniędzy za tak cenne jak twoje życie i nie jesteś bardzo chciwy. Jeśli posiadasz coś takiego, to niech sobie będzie, bo to jest w twoim życiu, a ty nie przywiązujesz do tego uwagi. Jeśli potrafisz to zrobić – to znaczy, jeśli potrafisz pozbyć się przywiązania – wtedy, nie ma znaczenia co posiadasz. Jeśli nie masz przywiązania, a ludzie dobrze cię traktują i nalegają byś przyjął stanowisko kierownicze, to przyjmij je. Nie będzie to mieć znaczenia. Jeśli twój biznes poszerza się i rozrasta, a ty zarabiasz dużo pieniędzy, niech tak będzie. Nie ma to znaczenia. Możecie kultywować, bez względu na to, w jakiej jesteście klasie społecznej. Nie wolno wam jednak popadać w skrajności. W przeszłości byli ludzie, którzy po uzyskaniu prawdziwego Fa i rozpoczęciu kultywacji, przestawali robić cokolwiek. Nie jest to właściwy sposób postępowania. To, czego was uczyłem jest [omówionym przeze mnie] rodzajem metody kultywacyjnej. Ludzie kultywujący Dafa z pewnością będą mieć przywiązania codziennych ludzi, zanim osiągną Doskonałość. A jako tacy, mogą wykonywać pracę zwykłych ludzi i do pewnego stopnia będą mieć zwykłe emocje.

Pytanie: Zdałem sobie sprawę z prawdopodobnego przywiązania, lecz nie potrafiłem się go pozbyć. Czy może ono zostać wyciągnięte na powierzchnię przez gong, tak jak przywiązanie do mięsa?

Mistrz: Dlaczego się teraz tego nie pozbędziesz, skoro to zidentyfikowałeś? Oczywiście, nie możesz tego zrobić w trakcie jednej nocy, i to odnosi się do każdego. Lecz jeśli regularnie powstrzymujesz się i wymagasz od siebie, żeby postępować jeszcze lepiej, to czy stopniowo nie osiągniesz tego? Ale jeśli mówisz: „Mistrz powiedział, że powinniśmy to robić stopniowo, więc róbmy to po troszeczkę”, wtedy nie krocysz z wigorem naprzód i nie jesteś odpowiedzialny za swoją kultywację. Chodzi o to, jak zachowujesz się jako praktykujący, gdy kultywujesz. Myślę, że jeśli potrafisz prawdziwie prowadzić się w taki sposób, wszystko inne będzie ci łatwo zrozumieć.

Pytanie: W trakcie tej konferencji Fa, niektórzy studenci mówili o szukaniu fizycznych niedostatków, żeby wyeliminować karmę.

Mistrz: To jest błędne, nieprawidłowe. Nie możecie wyszukiwać sobie trudności i ustalać swojej własnej metody kultywacji i eliminowania karmy. To tak nie działa. Robiąc tak, uszkadzacie system kultywacji, który dla was ustanowiłem. Wszystko co macie robić, to czytać książkę, studiować Fa i kultywować siebie. Szukaj wewnątrz siebie samego, jak tylko natrafiasz na problemy. Lepsze wykonywanie pracy w miejscu pracy i bycie lepszym uczniem w szkole, jest wystarczające. (Aplauz)

Pytanie: Wygląda, że im więcej kultywuję, to tym silniejsze są moje zwykłe ludzkie poglądy – aż do poziomu, na którym nawet nie wiem, czy jestem kultywującym.

Mistrz: Mówię wam wszystkim, że w kultywacji, jeśli możecie czuć coraz wyraźniej swoje własne przywiązania, to nie jest to krok wstecz. Jest to krok naprzód. Codzienna osoba nie potrafi zidentyfikować takich rzeczy, lecz wy możecie odczuć je wyraźnie. Można szczerze powiedzieć, że kultywowaliście dość dobrze, jednak jak to jest, że niektóre z waszych przywiązań są na razie tak trudne do usunięcia? Jest tak dlatego, że zaplanowana przeze mnie dla was metoda kultywacji uniemożliwia zrobienie porządku z waszymi przywiązaniami za jednym zamachem. Są one usuwane warstwami – są redukowane po kolei. Tak więc, będziecie mieć pewne zwykłe przywiązania, aby móc żyć pomiędzy zwykłymi ludźmi, kultywując i robiąc postępy stopniowo. W przeciwnym razie, bez tych przywiązań, nie moglibyście zrobić żadnych dalszych postępów, wasza kultywacja doszłaby do końca i nie moglibyście pozostać pomiędzy zwykłymi ludźmi. Taka jest metoda kultywacji w Dafa.

Pytanie: Czytając Zhuan Falun wracam, żeby powtórzyć kilka sentencji i zapamiętać pewne treści, kiedy skończę czytanie książki. Czy to jest w porządku?

Mistrz: To jest w porządku, lecz mogę wam wszystkim powiedzieć, że najlepszym sposobem jest jej ciągłe czytanie, raz za razem.

Pytanie: Nie ma kanału pomocniczego pod prawym okiem. Czy to ma związek z Fa?

Mistrz: Jest to forma istnienia, którą Fa stworzyło dla żywych istot na tym poziomie; jest to również przejaw jednego poziomu. Zmienia się to na bardzo wysokich poziomach. Na tych wysokich poziomach, oczy mogą równocześnie penetrować i postrzegać wiele poziomów wymiarów. Mogą przejrzeć rzeczy od poziomu makroskopijnego do mikroskopijnego. Mogą również ujrzeć istnienie bardziej wyrafinowanych form życia, jak i formy istnienia wymiarów. Formy życia z wysokopoziomowych wymiarów nie robią złych rzeczy tak, jak robią to istoty ludzkie, zatem formy oczu z tego poziomu, nie działałyby tam. Zatem oczy zmieniają się na każdym poziomie. Powiedziałem wam właśnie, że ludzkie fizyczne ciała ukazują różne formy na każdym poziomie. Zmiany mogą mieć miejsce nawet w powierzchniowej formie wyglądu. Na pewnym poziomie, przykładowo, cała twarz może wyglądać jak oko, tak jak jest u ważki – z niezliczonymi oczami wewnątrz. Tak się zdarza. W trakcie procesu kultywacji, różne przejawy, na różnych poziomach są bardzo skomplikowane. Nie chcę wam mówić o tych sprawach, innymi słowy, nie powinniście się do nich przywiązywać. Zobaczylibyście te rzeczy na każdym poziomie, przywiązałibyście się do nich do końca waszego życia i w rezultacie, nie moglibyście dalej iść w górę w kultywacji. Bylibyście do nich przywiązani i myślelibyście o nich cały czas – „*To jest po prostu cudowne.*” Zatem nie jest to dozwolone. Tutaj, na bardzo niskim poziomie kultywacji, nie ma kanału pomocniczego, ponieważ istoty ludzkie mają zwyczaj używać tego oka, kiedy strzelają do innych z karabinu. Tak samo jest przy strzelaniu strzałami. Krótko mówiąc, to oko jest zawsze używane do robienia złych rzeczy. Oczywiście, istnieją również inne powody, więc nie może ono zostać rozwinięte w Prawdziwe Oko z mądrością.

Pytanie: Kiedy tylko wykonuję ćwiczenie siedzące, moja głowa kiwa się i potakuje.

Mistrz: Jest to całkowicie naturalne zjawisko. Wielu z was wie, że kiedy Południkowy Niebiański Obwód ma się otworzyć, bez względu na to, czy jest to mały czy wielki niebiański obwód, gdy tylko forma Południkowego Niebiańskiego Obwodu zostaje otwarta, czyjaś głowa zaczyna się kiwać. Kiedy kanały energii obracają się do przodu, głowa potakuje. Kiedy obracają się w tył, głowa odchyła się do tyłu. Strumień energii popycha głowę do potakiwania. Jeśli Niebiański Obwód Maojoł jest otwarty, wówczas głowa takiej osoby się kołysze. Jeśli energia popycha w tą stronę, to głowa kołysze się w taki sposób. Jeśli energia popycha w tamtą stronę, głowa porusza się w inny sposób. Lecz nie powinieneś podążać za energią i kołysać swoją głową. Byłoby to przywiązaniem, rodzajem podekscytowania. Zatem róbcie co możecie, aby pozostawać nieruchomo. Żaden Budda, czy Tao nie kiwa swoją głową, prawda? Nie wydaje mi się, żeby tak robił. Ten typ zjawiska zdarza się na początkowym etapie wykonywania przez was ćwiczeń. Powinniście zrobić co tylko możecie, aby nie podążać za tym ruchem.

Pytanie: Myślę o zarekomendowaniu pewnej gazecie krótkiej biografii Mistrza. Czy jest to właściwe?

Mistrz: Nie. Nie chcę mówić o moich prywatnych sprawach i wy również nie powinniście. Bardzo prosta i krótka biografia została dodana do *Zhuan Falun*, ponieważ ludzie chcieli wiedzieć kim jestem. Pomimo tego, że wręcz prosiłem o usunięcie. Tym, czego was nauczałem, jest to Fa i wszyscy powinniście po prostu studiować to Fa. Nie interesujcie się moim pochodzeniem. Po prostu studiujcie to Fa, a to umożliwi wam osiągnięcie Doskonałości. (Aplauz)

Pytanie: Pewien student pracuje w pewnej firmie. Co jeśli jego szef każe mu dla firmy kłamać?

Mistrz: Mówiłem już o takiej specyficznej sytuacji. Wszystko co możecie zrobić, to kultywować siebie. Powinno to być łatwe do zrobienia. Jednym słowem, kiedy nie możesz tego uniknąć, wtedy nie będzie się to liczyło jako twoja wina. Jeśli jednak, jesteś prawdziwym kultywującym, ten rodzaj spraw powinien się stopniowo coraz rzadziej przydarzać. Możesz również ćwiczyć zdrowy rozsądek, kiedy wykonujesz konkretne zadania. Będziesz musiał sam sobie poradzić w nietypowych okolicznościach. Nie mogę ci powiedzieć, co zrobić w takich sytuacjach, bo nic by ci nie zostało do zrozumienia.

Pytanie: W nielegalnych kopiach książki, emblemat Falun umieszczono przed twoim zdjęciem. Czy jest jakiś problem z tymi książkami?

Mistrz: Nielegalnie wydane książki są w dzisiejszych czasach szeroko rozpowszechniane. Prawdą jest, że moje książki mówią o wyższych zasadach, zrobiłem jednak co w mojej mocy, aby omawiać je z perspektywy naukowej. Brudne i paskudne rzeczy, materiały pornograficzne w społeczeństwie – rzeczy, które nie mogłyby być bardziej pornograficzne, a które uczą ludzi robić złe rzeczy – te chaotyczne rzeczy mają w sobie wszystko, a jednak takie książki mają pozwolenie na publikację. Nasza książka uczy ludzi, jak być dobrymi ludźmi, a jednak nie ma pozwolenia na publikację. Co jest nie tak z tą sytuacją? Pomyślcie o tym: ze stu milionów ludzi studiujących Dafa rząd mógłby mieć wymierne finansowe zyski z dochodu z podatków. Skoro nasza książka nie ma pozwolenia na publikację, pirackie kopie przeważają [na rynku]. Oczywiście z nielegalnie drukowanych książek nie ma żadnego dochodu z podatków, zatem rząd nie uzyskuje z nich żadnego dochodu. Coś, gdzieś, jest nie tak.

Oto co uważam, że powinno zostać zrobione w kwestii nielegalnie wydawanych książek. Skoro, nie możemy znaleźć ich źródła, co możemy zrobić? Nie kupujcie tych książek, których skład zmieniono, ponieważ z pewnością będą miały błędy drukarskie. Każdy wie, że bardzo trudno robi się korektę książki przed jej wydrukowaniem, a skoro to jest Fa, to będą też demoniczne zakłócenia. Jest również karma myślowa istot ludzkich powodująca kłopoty, zatem niezmiernie trudno jest tego dokonać. Pracownicy drukarni nie są studentami Dafa, więc istnieje możliwość, że zrobią coś nie tak. Kiedy książka była swego czasu publikowana przez oficjalnego wydawcę w Chinach, korekta była robiona przez naszych studentów. Stąd też, pirackie kopie mogą mieć błędy, brakujące słowa, a nawet brakujące czy pomieszane strony. Nie kupujcie ich więc. Możecie kupować książki tylko wtedy, gdy są drukowane z matrycy laserowej, która była fotokopią naszej oryginalnej książki, gdyż w takiej sytuacji nie została zmieniona treść Dafa.

Pytanie: Naukowcy odkryli, że prędkość rozszerzania się wszechświata, która spadała, nagle się zwiększyła i stała się jeszcze szybsza. Naukowcy zastanawiają się, jaka siła go pchnęła.

Mistrz: Wszechświat znany ludziom przez obserwację teleskopami jest również czymś w wymiarze zbudowanym z powierzchniowej warstwy cząstek, która składa się z molekuł. Zatem, nadal jest on w granicach tego wymiaru. Co do ruchu tego wszechświata, oczywiście, wszyscy wiedzą, że ziemia krąży wokół słońca, elektrony krążą wokół jądra, obiekty się poruszają. Jednak, w rzeczywistości istnieją jeszcze większe formy ruchu. Naukowcy odkryli kilka lat temu, że ziemia jakby potrzebowała powietrza – rozszerzała się i kurczyła. Nasza ziemia zbudowana jest z molekuł. Zatem, z punktu widzenia bardziej mikroskopijnych i mniejszych połączeń żyjących istot albo z połączeń żyjących istot istniejących wewnątrz ziemi, czy ziemia nie jest wszechświatem? Czy molekuły tworzące ziemię nie są ciałami niebieskimi? One też są warstwą wszechświata. Zatem pomyślcie o tym: Jaki jest ich ruch? Czy nie jest to ten sam typ zjawiska, które jest obserwowane we

wszechświecie przez dzisiejszych naukowców? Co do nagłego zwiększenia lub zmniejszenia prędkości, są ku temu inne powody. Oczywiście, powiedziałem wam, że rektyfikacja Fa przekroczyła wszystkie czasy jak i wszystkie wymiary, w przeciwnym razie nigdy nie odniosłaby sukcesu, nawet gdyby zużyto cały okres istnienia.

Pytanie: Czasami, w moim umyśle pojawia się myśl, którą miałem, kiedy robiłem coś złego. Czuję, że naprawdę nie kwalifikuję się, żeby praktykować Dafa.

Mistrz: Nie poddawaj się. Wprost przeciwnie, to dobra rzecz, że zdajesz sobie sprawę z zakłóceń ze strony tych rzeczy. To znaczy, że potrafisz poczuć, że te rzeczy, to nie ty. Tak długo, jak je powstrzymujesz i przetrzymujesz, faktycznie je eliminujesz. Gdybyś o niczym nie myślał, a zła myśl przyszłaby ci do głowy i sama się pojawiła, wtedy zakłócałaby cię karma myślowa. Staralaby się powstrzymać cię przed praktykowaniem, doprowadzając cię do poczucia, że nie zasługujesz na praktykowanie; dzieje się tak dlatego, że wszystkie obiekty są żywe. Dosłownie, karma uformowała się w twoim mózgu, więc ma bezpośrednie połączenie z twoim umysłem i może sama pojawiać się w twoim umyśle. Za sprawą tego myślisz, że są to twoje własne myśli, ale nie są.

Pytanie: Jesteśmy praktykującymi z Australii. Czy jest dla nas czymś złym przyjeżdżanie na tę konferencję Fa w Kanadzie?

Mistrz: Wcale nie. Jak mogłoby to być dla was czymś złym, przyjeżdżać i szukać Fa? Mistrz jedynie martwi się, że nie macie wystarczającej ilości czasu na prawdziwe kultywowanie siebie.

Pytanie: Patrząc wstecz na testy, które przeszedłem, zauważyłem, że przeszedłem je tylko pobieżnie, a nie prawdziwie głęboko w moim sercu.

Mistrz: To, że możecie zdać sobie z tego sprawę i gruntownie siebie zmienić, patrzeć wstecz na cierpienie, które przeszliście i na znalezione błędy, mówię wam, że *to jest właśnie kultywacja!* Szczególnie ty, odkryłeś, że nie kultywowałeś wystarczająco dobrze i starasz się być pilniejszy. To jest wspaniałe.

Pytanie: Widziałem jak różne centra asystenckie oferują jedno drugiemu odznaki Falun Gong. Również wszyscy praktykujący noszą takie same żółte stroje do ćwiczeń. Przypomina mi to pewne rzeczy wprowadzane w czasie Rewolucji Kulturalnej.

Mistrz: Prawdopodobnie Rewolucja Kulturalna zrobiła na tobie głębokie wrażenie. Jest jednak taka różnica, że Rewolucja Kulturalna wspierała prawo do rebelii, podczas gdy my nie promujemy rebelii. Prosimy was, aby traktować innych z życzliwością i być dobrym człowiekiem.

Co do strojów do ćwiczeń, cóż, powiedziałem, że kiedy są jakieś aktywności grupowe i jest wymagane założenie wspólnych strojów, to możecie je nosić jeśli macie taką ochotę. Naprawdę nie wiem, gdzie te stroje są produkowane. Wygląda na to, że różne regiony uszyły swoje własne. Kiedy im się to spodobało, widocznie wymyślili własne i wspólnie je nosili, niczym stroje sportowe. Sądzę jednak, że nie powinniście ich nosić w trakcie waszych codziennych ćwiczeń. Po pierwsze, kojarzą się innym ludziom z religią. A po drugie, kiedy praktykujecie w strojach, ludzie którzy ich nie mają, a chcą się uczyć ćwiczeń, poczują się jak outsiderzy. Zatem, nie zakładajcie ich do codziennych ćwiczeń. W porządku jest ubierać je, jeśli to konieczne, podczas aktywności grupowych.

Pytanie: Czcigodny Mistrz powiedział, że osoba nie może osiągnąć Doskonałości, jeśli nie kocha swoich wrogów. Minął rok, a ja nadal nie mogę sprostać wymaganiu Mistrza i wybaczyć egoizmu i hipokryzji innym ludziom.

Mistrz: Umyka ci sedno. Pomyślcie o tym, wszyscy: istoty ludzkie niszczą siebie przez egoizm i hipokryzję. Czy nie są żałosne? Są egoistyczne i obłudne. Kiedy coraz częściej

czynią zło, wtedy to z czym staną twarzą w twarz, będzie unicestwieniem. To, co wy uzyskujecie w trakcie kultuwacji to przeciwnie, rzeczy coraz lepsze, i wspinacie się coraz wyżej. Czy nie jest wam ich żal? Lecz egoizm i obłuda, same w sobie, nie są czymś, czego trzeba żałować. Ludzie są różni, więc powinniście im wybaczać. Również ci, których ludzie uważają za „wrogów” są niczym więcej, jak wrogami ludzi. Pomyślcie o tym: oni nie są wrogami kultuwujących. Powinniście przewyższać zwykłych ludzi. Czy bóg może traktować istotę ludzką jako swojego wroga? Człowiek, który przewyższa zwykłych ludzi, nie może ich traktować jako swoich wrogów. Stąd mówię wam, że nie możecie osiągnąć Doskonałości, jeśli nie pokochacie swoich wrogów. (*Aplauz*) Złe istoty, które szkodzą Dafa, są wyjątkiem.

Pytanie: Uczniowie Dafa z 48 rejonów i 25 prowincji, miast i regionów w Chinach przesyłają Mistrzowi najwyższe wyrazy szacunku, w imieniu wszystkich uczniów Dafa z ich własnych rejonów.

Mistrz: Dziękuję wam wszystkim. (*Aplauz*)

Pytanie: Uczniowie Dafa z 16 krajów przesyłają Mistrzowi najwyższe wyrazy szacunku, w imieniu uczniów Dafa z tych krajów.

Mistrz: Dziękuję wam wszystkim. (*Aplauz*)

Pytanie: Czy mógłby Mistrz zrobić po zakończeniu, wielkie mudry Buddy?

Mistrz: Zrobić wielkie *mudr* Buddy? Nie chodzi o to, że nie mogę ich dla was zrobić. Zdecydowanie mogę. Jednak od tej pory, przy innych okazjach, proszę nie kierować takich próśb, wielu naszym studentom trudno jest zrozumieć prawdziwe znaczenie wielkich *mudr* Buddy. Nie traktujcie ich jako przedstawienia, które urządza Mistrz. Jeśli tak zrobicie, zasmucicie mnie. Nie wykonam *mudr*, jeśli ludzie nie zrozumieją ich wielkiego znaczenia. Upewnijcie się, aby zwrócić na to uwagę.

Dobra, pozwólcie, że zrobię układ wielkich *mudr* Buddy.

Uwagi końcowe Mistrza.

Nasza konferencja Fa zostanie zakończona, gdyż moja przemowa o Fa jest ostatnią częścią.

Wiem, że nasi doświadczeni studenci dojrzeli jeszcze bardziej. Widząc to, jestem naprawdę szczęśliwy. Potraficie zrozumieć Fa z punktu widzenia Fa i naprawdę zachowywać się jak kultuwujący. Ten fakt sam w sobie, mocno i trwale ustabilizował formę Dafa w zwykłym świecie. Nic nie może tego zniszczyć. Jest solidna jak skała. (*Aplauz*)

To, co ktoś chce zrobić w swoim umyśle, nie może zostać zakłócone przez żadne zewnętrzne siły. Oczywiście, proszę ludzi, aby czynili dobro, a was wszystkich o kultuwowanie. Widziałem oddziaływanie twardej niczym skała determinacji praktykujących. Jednocześnie, siedzą tu również ludzie, którzy nie wiedzą zbyt wiele o Dafa. Nadal są też tacy, którzy przyszli na tą konferencję z innych powodów. Bez względu na to, czy jesteś dziennikarzem czy detektywem, bądź cokolwiek innego robisz, nie sądzę, abyś kiedykolwiek napotkał na coś takiego w całym swoim życiu. To, o czym nauczałem, nie jest czymś, o czym może mówić zwykła osoba, czy nawet najwspanialszy profesor lub najlepszy naukowiec, gdyż nic z tego nie pochodzi z ludzkiej wiedzy. Nie możesz tego znaleźć szukając w jakichkolwiek książkach, czy będą to zagraniczne, czy krajowe, starożytne, czy współczesne [publikacje]. Rzeczywiście, są pewne książki o kultuwacji, jednak żadna z nich nie jest przejrzysta i nie wyjawia prawdziwych sekretów, więc żadna nie może zostać użyta jako przewodnik w kultuwacji. Było jedynie kilka osób w czasie tej ludzkiej cywilizacji, które mogły odkryć to wszystko, co trzeba wiedzieć o prawdziwej kultuwacji. Nie porównuję ich ze

sobą – nie chcę tego robić. Lecz to, co wam powiedziałem, jest rzeczywiście czymś, czego nigdy przenigdy więcej nie usłyszycie. (*Długi aplauz*)

Życie ludzkie nie jest długie i ludzie wybierają swoje własne ścieżki. Ludzie decydują jaką własną ścieżkę wybiorą i nikt nikogo do tego nie zmusza. Ludzie tutaj czują, że to Fa jest dobre. Czują się z nim dobrze, więc kultywują. Zatem, wy wszyscy, powinniście postawić się w takim położeniu i pomyśleć, po co żyjecie i dla kogo żyjecie. Moglibyście pozwolić takiej okazji się wymknąć, a to byłaby niepowetowana strata, nie miałyby znaczenia jak bardzo byście tego żałowali albo ubolewali nad tym, po wieczność. Nie ważne jak i dlaczego tu dzisiaj wszedłeś, może to być coś, co wprowadzi cię w Fa. (*Aplauz*)

Kiedy ja, Li Hongzhi zdecydowałem się to zrobić, wszystko starannie przemyślałem, gdyż chciałem być odpowiedzialny wobec istot ludzkich, jak i wobec społeczeństwa i dopiero wtedy podjąłem się zadania. Gdybym miał zawieść społeczeństwo i ludzi, nigdy bym tego nie zrobił i nigdy nie byłoby tylu ludzi uczących się tego Fa. Fakty pokazują, że nie przysporzyłem społeczeństwu kłopotów. Wręcz przeciwnie, przewrotność wielu nieuczciwych rzeczy została przede mną i Dafa obnażona, więc natarły na mnie i na Dafa. To nie moja wina. Ja proszę ludzi o robienie dobrych rzeczy. Poza tym, nie ma w tym nic złego. Ani nie jest czymś złym, że proszę ludzi, aby się poprawili. Dokładnie dlatego, że to co studenci i ja zrobiliśmy jest takie prawe, wszyscy ci, którzy są nieuczciwi i niezbyt prawi, poczuli się wprawieni w konsternację.

Tak, powiedziałem, że trudno jest kogoś prosić, żeby był kimś dobrym. Nie chodzi o robienie powierzchownych zmian. Człowiek się nie zmienia, dopóki jego serce szczerze nie zostanie poruszone. A wtedy zmiany, które przejdzie, nigdy nie będą mogły zostać zniszczone przez żadną siłę. (*Aplauz*) Zobaczyłem również, że istoty ludzkie mają naturę Buddy. Bez względu na to, jak strasznie stoczyło się ludzkie społeczeństwo, ludzie nadal mają dobre serca i dlatego to robię.

Fakty potwierdziły, że osiągam efekty, jakich sobie życzyłem. Zobaczyłem, że uczniowie Dafa są w stanie być pilni w Dafa i nieustannie wznoszą swoje poziomy. To jest dla mnie najbardziej satysfakcjonujące. Co do tego, jak społeczeństwo na nas patrzy, myślę, że tak długo, jak Dafa i ja idziemy prawą ścieżką, a moi studenci postępują prawi, nieważne, jak wiele stronnicych opinii gdzieś tam jest, społeczeństwo zmienia zdanie. (*Aplauz*) Ci wszyscy, którzy nas nie rozumieją i ci, którzy nas atakują, mają ten sam komentarz: „*Tak dobrze sobie poradziłeś? To niemożliwe.*” Chodzi o to, że nie wierzą, że są jeszcze dobrzy ludzie na tym świecie. No cóż, zatem pokażmy im to naszymi czynami! (*Aplauz*)

Myślę, że głównym powodem tego, że ci, którzy nie znają prawdy są nam przeciwni jest to, że tak naprawdę nas nie rozumieją. Zatem, powinniśmy im pomóc nas zrozumieć i poznać – każda metoda jest dobra. Czy to będzie przez oficjalne kanały, czy nie, miejmy drzwi szeroko otwarte i pozwólmy im się dowiedzieć czego tylko chcą wiedzieć i zobaczyć cokolwiek chcą ujrzeć. Jeśli chcecie się czegoś dowiedzieć, tak długo, jak nie zamierzacie sprawiać nam kłopotów, możecie robić, co tylko zechcecie. Gdyby rzeczywiście pojawiły się problemy, wtedy nie mielibyśmy czystej krainy, którą tworzymy. Śmiem twierdzić, że to robicie, ośmielam się pozwolić wam to robić, ponieważ możemy to osiągnąć: naprawdę mamy tutaj czystą krainę! (*Aplauz*)

Nasza praktyka nie jest formą religijną, nie wspominając o kulcie. Moi studenci jedynie kultywują. Ci, którzy nie mogą osiągnąć Doskonałości, nadal mogą być dobrymi członkami społeczeństwa. Jeżeli tak wielu ludzi wpłynie na społeczeństwo, to wywrą korzystny wpływ na świat, nieważne w jakim znajdą się kraju. Dafa potrafi mocno stabilizować społeczeństwo i zwrócić ludzkie serca w kierunku dobroci, myślę więc, że Dafa będzie mile witane w każdym kraju. Studenci Dafa i ja, jako tacy, zdecydowanie nie zamierzamy robić czegokolwiek dla zwykłego społeczeństwa. Ja, Li Hongzhi, powiedziałem dawno temu, że nie zamierzam robić niczego dla zwykłego społeczeństwa, ale to, co robię, musi przynosić korzyść zwykłemu społeczeństwu. Nie chcę robić czegoś dla zwykłego społeczeństwa, chcę po prostu być odpowiedzialny za naszych kultywujących. Oczywiście,

będzie dużo więcej ludzi, którzy będą uczyć się Dafa i z pewnością pozytywnie wpłyną na społeczeństwo. Uformują wspaniałe pole i utworzą duże grupy ludzi. Jako całość spowodują odnowienie moralności.

Wielu reporterów i innych jest zdziwionych, zastanawiając się: dlaczego jest tak wielu ludzi studiujących to Fa? Ludzie tu dzisiaj siedzący, być może zrozumieli odpowiedź. A jaka ona jest? Tutaj prosimy ludzi, by szli prawą ścieżką i naprawdę byli dobrymi ludźmi. Nie ma tutaj wmieszanego niczego, co jest obrzydliwe czy brudne, tak jak w społeczeństwie. Oczyszczymy wszystko co nieprawe, i dopóki nie osiągniecie standardu Doskonałości, będziecie ludźmi, którzy przynoszą korzyść innym i społeczeństwu. Nie pobieramy opłat, nie namawiamy was do robienia złych rzeczy i nie jesteśmy zaangażowani w politykę. Dlatego jest tak wielu ludzi uczących się tego. Ci, którzy nie wierzą, że dookoła nadal są dobrzy ludzie, nie doceniają nas!!! *(Aplauz)*

Nie chcę siebie promować, więc staram się nie spotykać z prasą. Dla tych, którzy czegoś nie rozumieją i którzy chcą zaplanować wywiady, mamy studentów, którzy wam to wytłumaczą. Jeśli nie rozumiecie naszego Fa i chcecie mnie pytać o czym jest Falun Gong, to nie zobaczę się z wami, nawet jeśli będziecie nalegać. Najpierw musicie przeczytać moją książkę i spróbować zrozumieć tą grupę ludzi. Wtedy się z wami zobaczę. *(Aplauz)*

Wszyscy wiecie, że nie da się tego jaśniej wytłumaczyć za pomocą kilku słów, ponieważ Dafa nie jest zwykłą sprawą. Z tego powodu reporterzy, którzy nas nie rozumieją, cytowali moje słowa wyjęte z kontekstu i komentowali na podstawie własnych poglądów i wyobrażeń. Nie chcę ponownie widzieć czegoś takiego. Wszyscy moi studenci starają się być dobrymi ludźmi, jednak została im przypięta łątka „zły”. Jest to bardzo nie w porządku i rani ich uczucia. *(Aplauz)* Te dziennikarskie wiadomości za bardzo zeszyły na bezdroża. Więcej nie chcę tu o tym mówić. Mam nadzieję, że wszyscy moi uczniowie Dafa, będą pilni i osiągną Doskonałość tak szybko, jak to tylko możliwe. *(Długi aplauz)*

Dziękuję wszystkim!

(Ostatnia aktualizacja 03-11-2018 r.)